3/2018

BIULETYN
WOJEWÓDZKIEGO
URZĘDU PRACY
W WARSZAWIE

MAZOWIECKI RYNEK PRACY

NUMER 83 ROK XV ISSN 2082-856X

MOBILNI W EUROPIE

Wymieniamy doświadczenia

s. 8

W NUMERZE:

WUP W WARSZAWIE

18,5 mln zł wsparcia 4
Minister uruchomił rezerwy 6
Wsparcie dla 1345 bezrobotnych mieszkańców wsi 7
Mobilni w Europie 8
Sądy mielą, pracownicy czekają 11
Liczba bezrobotnych wciąż spada 12
Kto chciał pomóc młodym? 14

PŁOCK

Przyszłość w ich rękach... 15
Lepszy start 16
Kto, jak nie rodzice! 18

FILIA RADOM

Praca za granicą – tak, ale rozważnie 19
Dotacja na sukces 20

FILIA OSTROŁĘKA

Praca w terenie 22
Ze wsparciem doradcy 23

FILIA SIEDLCE

Doradztwo zawodowe! A komu to potrzebne? 24
Jaka praca po studiach? 25
Optymistyczna młodość 26

FILIA CIECHANÓW

W skansenie o rozwoju 28

Z MAZOWSZA

Z pomocą pracodawcom 29

WOJEWÓDZKI URZĄD PRACY w WARSZAWIE | Mazowsze. serce Polski

Wydawca: Wojewódzki Urząd Pracy w Warszawie, ul. Młynarska 16, 01-205 Warszawa, tel. 22 578 44 00, wup@wup.mazowsze.pl
Redaguje zespół w składzie:
redaktor naczelna Wiesława Lipińska
redaktor prowadząca Anna J. Wlazło
skład i łamanie: Marcin Rucki
korekta: Paweł Sęktas
stali współpracownicy: pracownicy Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie i filii w Ciechanowie, Ostrołęce, Płocku, Radomiu i Siedlcach oraz pracownicy Publicznych Służb Zatrudnienia

Zdjęcia: Fotolia, archiwum WUP w Warszawie
Adres redakcji: Wojewódzki Urząd Pracy w Warszawie, ul. Młynarska 16, 01-205 Warszawa, p. 31, tel. 22 578 44 16, 22 578 44 93
a.mazur@wup.mazowsze.pl
Wydawnictwo bezpłatne. Nakład: 1800 egz.
Druk: Proben, ul. Mieszka I 6, 95-600 Sochaczew

Redakcja zastrzega sobie możliwość skracania nadesłanych tekstów.
Przedruk materiałów jest możliwy wyłącznie za zgodą Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie i za podaniem źródła.

Szanowni Państwo!

Lato w pełni. Turyści i podróżnicy szykują się do wakacyjnych wyjazdów. W książce „Szczęśliwe wyspy Oceanii. Wiosłując przez Pacyfik" Paul Theroux – znany głównie z przejmującej książki, na podstawie której postał film z Harrisonem Fordem w roli głównej, „Wybrzeże moskitów" – dokonał takiego oto rozróżnienia: „Turysta nie wie, gdzie był wczoraj. Podróżnik nie wie, gdzie będzie jutro."

„Wybrzeże moskitów" to bardzo gorzka opowieść o ludziach próbujących bez powodzenia wyrwać się z cywilizacyjnych i międzynarodowych zależności współczesnego globalnego społeczeństwa. Taka porażka jest bolesna, o wiele bardziej niż akceptacja. Tym bardziej, że to właśnie akceptacja daje szansę rozwoju. Oto kilkudziesięciu pracowników Publicznych Służb Zatrudnienia odbyło staże w Słowenii, Czechach, Grecji i Szwecji w ramach unijnego projektu Mobilni w Europie. Szkolenia u zagranicznych partnerów opierały się na job shadowing, czyli uczeniu się przez obserwację i uczestniczenie w pracy innych osób. Jak cień. Stąd nazwa. Udało się – na przykład – w czeskiej Pradze podpatrzeć, w jaki sposób lokalne centrum aktywizacji łączy pokolenia, a w słoweńskiej Lublanie, jak pracodawcy aktywizują załogę stosując elastyczny czas pracy oraz cząstki etatów.

Żadnego z tych rozwiązań nie da się dokładnie odwzorować w Polsce, ale tutaj ważna jest inspiracja. Pan Grzegorz z Radomia wyjechał swego czasu do Anglii. Miał pomysł, żeby stworzyć w rodzinnym mieście klub bilardowy z prawdziwego zdarzenia, gdzie każdy mógłby zagrać w coraz popularniejszego snookera. Pobyt na Wyspach Brytyjskich nie tylko pomógł zdobyć część funduszy, ale przede wszystkim wiedzę. Po powrocie do kraju pan Grzegorz wziął udział w projekcie „Własny biznes", otrzymał dotację i w konsekwencji jego klub funkcjonuje już od ośmiu lat. Niebawem będzie musiał zatrudnić kolejną osobę, bo interes się rozrasta.

Właśnie takie przykłady nadają sens temu, co robią służby zatrudnienia. W lutym tego roku Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej ogłosił pierwszy nabór wniosków o przyznanie dodatkowych środków z rezerwy Funduszu Pracy. Mazowieckie urzędy pracy wnioskowały o środki na wspieranie między innymi osób długotrwale bezrobotnych, bezrobotnych w wieku 45 lat i więcej. Nowością natomiast stał się program staży w placówkach Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w celu podniesienia kwalifikacji i kompetencji poprzez nabycie umiejętności w zakresie obsługi aplikacji e-wniosek; zdobycia wiedzy na temat polityki rolnej, przede wszystkim Wspólnej Polityki Rolnej Unii Europejskiej.

A efekty widać w liczbach, bowiem na terenie województwa mazowieckiego wciąż spada liczba bezrobotnych. Na koniec marca br. zarejestrowanych było 154 673 bezrobotnych. W porównaniu do marca ubiegłego roku liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 33 041 osób, czyli o 17,6 proc. To bardzo dużo.

Opisane tu fakty i dane świadczą o tym, że coraz rzadziej jesteśmy – w myśl definicji wspomnianego na wstępie Paula Therouxa – turystami bez świadomości, gdzie byliśmy, a stajemy się podróżnikami codziennego życia. I chociaż nigdy nie wiadomo, dokąd ta codzienność prowadzi, zawsze warto nadać jej właściwy kierunek.

Z poważaniem

Tomasz Sieradz

dyrektor WUP w Warszawie

18,5 MLN ZŁ WSPARCIA

Sprawozdanie z realizacji programu regionalnego „Mazowsze 2017" oraz „Mazowsze 2017 – rezerwa"

EWA ŚMIGASIEWICZ

Tabela 1. Liczba uczestników oraz koszt realizacji programu „Mazowsze 2017"

Powiat	Planowana liczba uczestników	Liczba uczestników na 31.12.2017	Planowany koszt realizacji	Koszt realizacji programu na 31.12.2017
Kozienicki	63	71	519 540	499 641,28
Lipski	111	107	977 400	956 078,37
Makowski	125	141	1 165 600	799 552,59
Ostrołęcki	185	178	2 225 400	2 214 478,32
Przasnyski	100	104	1 195 101	780 873,25
Przysuski	150	182	1 519 100	1 519 100,00
Pułtuski	102	107	1 185 500	1 066 404,32
Radomski	95	98	1 900 000	1 899 988,94
Sierpecki	145	135	1 495 300	1 116 542,95
Szydłowiecki	135	142	1 128 685	1 112 296,17
Zwoleński	96	114	1 146 000	1 122 441,19
Razem	**1307**	**1379**	**14 457 626**	**13 087 397,38**

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych uzyskanych z powiatów realizujących program

Tabela 2. Średni koszt aktywizacji uczestników programu „Mazowsze 2017" na osobę

Powiat	Planowany koszt na osobę	Koszty na osobę na 31.12.2016
kozienicki	8 246,67	7 037,20
lipski	8 805,41	8 935,31
makowski	9 324,80	5 670,59
ostrołęcki	12 029,19	12 440,89
przasnyski	11 951,01	7 508,40
przysuski	10 127,33	8 346,70
pułtuski	11 622,55	9 966,40
radomski	20 000,00	19 387,64
sierpecki	10 312,41	8 270,69
szydłowiecki	8 360,63	7 833,07
zwoleński	11 937,50	9 845,98
Razem	**11 061,69**	**9 490,50**

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych uzyskanych z powiatów realizujących program

Tabela 3. Formy aktywizacji, liczba osób aktywizowanych oraz koszty realizacji poszczególnych form w programie „Mazowsze 2017"

Formy aktywizacji	Planowana liczba osób zaktywizowanych	Liczba uczestników na 31.12.2016	Zmiana	Łączny koszt realizacji formy
łączny koszt realizacji formy	558	605	+47	3 858 396,13
szkolenia	51	64	+13	143 042,78
prace interwencyjne	132	121	-11	634 855,69
roboty publiczne	336	361	+25	3 773 185,03
bon na zasiedlenie	5	13	+8	83 550,00
dofinansowanie podejmowania działalności gospodarczej	194	183	-11	3 836 867,75
refundacja kosztów wyposażenia i doposażenia stanowiska pracy	31	32	+1	757 500,00
Razem	**1307**	**1379**		

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych uzyskanych z powiatów realizujących program

W 2017 roku Wojewódzki Urząd Pracy w Warszawie realizował program regionalny „Mazowsze 2017" oraz „Mazowsze 2017 – rezerwa". Zgodnie z opracowaną przez WUP w Warszawie „Diagnozą mazowieckiego rynku pracy", wsparciem w ramach programów zostały objęte osoby długotrwale bezrobotne. Ich udział w ogólnej liczbie bezrobotnych w województwie mazowieckim przekraczał w 2016 roku 58 proc.

> ***W programie zaplanowanowano siedem form aktywizacji: staże, szkolenia, prace interwencyjne, roboty publiczne, bon na zasiedlenie, dofinansowanie podejmowania działalności gospodarczej, refundacja kosztów wyposażenia i doposażenia stanowiska pracy***

Realizacja programu „Mazowsze 2017", w którym uczestniczyło 11 powiatów, rozpoczęła się 1 stycznia 2017 roku. W wyniku przeprowadzonego szacowania na środki rezerwy Funduszu Pracy, uczestnictwo w programie zadeklarowało dodatkowo 10 kolejnych urzędów, które 22 marca 2017 roku rozpoczęły realizację programu „Mazowsze 2017 – rezerwa".

Założenia programu „Mazowsze 2017" oraz „Mazowsze 2017 – rezerwa":

1. Cel programów: zwiększenie wpływu samorządu województwa na kształtowanie regionalnej polityki rynku pracy poprzez stworzenie dodatkowych możliwości aktywizacji osób bezrobotnych.

2. Okres realizacji:

– program „Mazowsze 2017" realizowany w ramach środków algorytmu podstawowego: od 1 stycznia do 31 grudnia 2017 roku;

– program „Mazowsze 2017 – rezerwa" realizowany w ramach środków rezerwy: od 22 marca do 31 grudnia 2017 roku.

3. Powiaty realizujące programy: 21 powiatów

– 11 powiatów realizujących program „Mazowsze 2017": kozienicki, lipski, makowski, ostrołęcki, przasnyski, przysuski, pułtuski, radomski, sierpecki, szydłowiecki i zwoleński;

– 10 powiatów realizujących program „Mazowsze 2017 – rezerwa": ciechanowski, grodziski, grójecki, legionowski, nowodworski, ostrowski, piaseczyński, płocki, sochaczewski i sokołowski.

4. Grupa docelowa: osoby długotrwale bezrobotne.

5. Liczba uczestników: 1724 osoby:

– „Mazowsze 2017" – 1307 osób;

– „Mazowsze 2017 – rezerwa" – 417 osób.
6. Koszt realizacji: 18 475 736,80 zł:
– „Mazowsze 2017" – 14 457 626 zł;
– „Mazowsze 2017 – rezerwa" – 4 018 110,80 zł.
7. Efektywność zatrudnieniowa dla programów: nie mniej niż 70 proc.
8. Średni koszt na jednego uczestnika w programach: nie więcej niż 12 tys. zł.
9. Źródła finansowania:
– „Mazowsze 2017" – Fundusz Pracy w ramach środków ustalonych dla województwa na finansowanie programów na rzecz promocji zatrudnienia, łagodzenia skutków bezrobocia i aktywizacji zawodowej;
– „Mazowsze 2017 – rezerwa" – środki rezerwy Funduszu Pracy na finansowanie działań aktywizacyjnych realizowanych przez powiatowe i wojewódzkie urzędy pracy.

Przebieg realizacji programu „Mazowsze 2017"

Program rozpoczął się 1 stycznia 2017 roku. Zgodnie z zawartym z 11 powiatowymi urzędami pracy porozumieniem, w programie zaplanowano aktywizację 1307 osób długotrwale bezrobotnych, a koszt jego realizacji wynosił 14 457 626 zł. Na koniec 2017 roku liczba uczestników z zaplanowanych 1307 wzrosła do 1379 osób, natomiast koszt realizacji zmniejszył się do 13 087 397,38 zł (Tabela 1). Zmiany podyktowane były przede wszystkim dostosowaniem form aktywizacji do potrzeb uczestników oraz kosztów do zaplanowanych form aktywizacji.

W trakcie realizacji programu zmienił się średni koszt na uczestnika i z zakładanych 11 061,69 zł obniżył się do 9 490,50 zł (Tabela 2).

W programie zaplanowanowano siedem form aktywizacji osób bezrobotnych: staże, szkolenia, prace interwencyjne, roboty publiczne, bon na zasiedlenie, dofinansowanie podejmowania działalności gospodarczej, refundacja kosztów wyposażenia i doposażenia stanowiska pracy (Tabela 3).

Przebieg realizacji programu „Mazowsze 2017 – rezerwa"

Program rozpoczął się 22 marca 2017 roku. Zgodnie z zawartym z 10 powiatowymi urzędami pracy porozumieniem, w programie zaplanowano aktywizację 417 osób długotrwale bezrobotnych, a koszt jego realizacji wynosił 4 018 110,80 zł. Na koniec 2017 roku liczba uczestników została utrzymana na zaplanowanym poziomie, natomiast koszt realizacji zmniejszył się do 3 809 771,99 zł (Tabela 4). Wprowadzane w trakcie roku zmiany dostosowywały formy aktywizacji oraz koszty ich realizacji do potrzeb uczestników i rynku pracy.

W trakcie realizacji programu zmienił się również średni koszt na uczestnika – z zakładanych 9 635,76 zł obniżył się do 9 136,14 zł (Tabela 5).

W programie zaplanowano sześć form aktywizacji osób bezrobotnych: staże, szkolenia, prace interwencyjne, roboty publiczne, bon na zasiedlenie, dofinansowanie podejmowania działalności gospodarczej, refundacja kosztów wyposażenia i doposażenia stanowiska pracy. Oprócz zaplanowanych form aktywizacji uczestnicy skorzystali dodatkowo z bonu na zasiedlenie. W sumie w programie zostało wykorzystanych siedem form aktywizacji (Tabela 6).

Tabela 4. Liczba uczestników oraz koszt realizacji programu „Mazowsze 2017 – rezerwa"

Powiat	Planowana liczba uczestników	Liczba uczestników na 31.12.2017	Planowany koszt realizacji	Koszt realizacji programu na 31.12.2017
ciechanowski	65	66	648 756,00	570 082,26
grodziski	32	33	306 000,00	285 163,87
grójecki	40	34	285 600,00	281 969,16
legionowski	10	10	100 000,00	90 112,00
nowodworski	20	23	130 000,00	130 000,00
ostrowski	65	68	720 000,00	712 538,56
piaseczyński	20	14	240 000,00	225 061,72
płocki	115	115	1 158 954,80	1 146 305,09
sochaczewski	20	18	154 000,00	114 512,34
sokołowski	30	36	274 800,00	254 026,99
Razem	**417**	**417**	**4 018 110,80**	**3 809 771,99**

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych uzyskanych z powiatów realizujących program

Tabela 5. Średni koszt aktywizacji uczestników programu "Mazowsze 2017 – rezerwa" na osobę

Powiat	Planowany koszt na osobę	Koszty na osobę na 31.12.2016
ciechanowski	9 980,86	8 637,61
grodziski	9 562,50	8 641,33
grójecki	7 140,00	8 293,21
legionowski	10 000,00	9 011,20
nowodworski	6 500,00	5 652,17
ostrowski	11 076,92	10 478,51
piaseczyński	12 000,00	16 075,84
płocki	10 077,87	9 967,87
sochaczewski	7 700,00	6 361,80
sokołowski	9 160,00	7 056,31
Podsumowanie	**9 635,76**	**9 136,14**

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych uzyskanych z powiatów realizujących program

Tabela 6. Formy aktywizacji, liczba osób aktywizowanych oraz koszty realizacji poszczególnych form w programie „Mazowsze 2017 – rezerwa"

Formy aktywizacji	Planowana liczba osób zaktywizowanych	Liczba uczestników na 31.12.2016	Zmiana	Łączny koszt realizacji formy
staże	161	142	-19	978 659,34
szkolenia	25	20	-5	86 143,53
prace interwencyjne	20	32	+12	139 333,61
roboty publiczne	149	151	+2	1 281 907,58
bon na zasiedlenie	0	9	+9	60 000,00
dofinansowanie podejmowania działalności gospodarczej	37	55	+18	1 123 900,00
refundacja kosztów wyposażenia i doposażenia stanowiska pracy	25	8	-17	139 827,97
Razem	**1307**	**1379**		

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych uzyskanych z powiatów realizujących program

MINISTER URUCHOMIŁ REZERWY

Dwadzieścia dziewięć urzędów pracy z Mazowsza ubiegało się o środki z rezerwy Funduszu Pracy na dofinansowanie programów na rzecz aktywizacji zawodowej osób bezrobotnych. Pod koniec kwietnia służby zatrudnienia otrzymały decyzje finansowe, umożliwiające rozpoczęcie działań

GRZEGORZ BODZIOCH, NATASZA GRODZICKA

W lutym br. Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej ogłosił pierwszy nabór wniosków o przyznanie dodatkowych środków z rezerwy Funduszu Pracy. Mazowieckie urzędy pracy wnioskowały o środki na wspieranie osób bezrobotnych:

1) długotrwale;

2) w wieku 45 lat i więcej;

3) niepełnosprawnych oraz sprawujących opiekę nad osobą zależną, w szczególności niepełnosprawną;

4) rodziców powracających na rynek pracy oraz bezrobotnych opiekunów osób niepełnosprawnych;

5) w ramach programów specjalnych.

Nowością w ramach naboru był program staży w placówkach Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. (ARiMR) Ministerstwo zaplanowało realizację programu we wszystkich biurach powiatowych ARiMR na terenie kraju, przewidując następujące korzyści z odbycia stażu:

a) podniesienie kwalifikacji i wzrost kompetencji stażystów poprzez nabycie umiejętności w zakresie obsługi aplikacji e-wniosek;

b) zdobycie wiedzy w zakresie polityki rolnej, przede wszystkim Wspólnej Polityki Rolnej Unii Europejskiej, a także instrumentów pomocy krajowej;

c) doświadczenia i umiejętności zdobyte podczas stażu znacząco zwiększą szanse bezrobotnych w naborach na stanowiska pracy oferowane przez ARiMR oraz inne instytucje okołorolnicze.

Na realizację programów aktywizacji zawodowej bezrobotnych, finansowanych z rezerwy Funduszu Pracy, Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej przyznał 13 922,9 tys. zł

O środki na staże w placówkach ARiMR aplikowały 22 powiatowe urzędy pracy z Mazowsza. Z tej możliwości zdobycia praktyki skorzysta 66 osób długotrwale bezrobotnych lub zamieszkałych na wsi.

W ramach pierwszego naboru mazowieckie samorządy złożyły wnioski na kwotę ponad 20 mln zł. Na realizację programów aktywizacji zawodowej bezrobotnych, finansowanych z rezerwy FP, Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej przyznał kwotę 13 922,9 tys. zł. Szczegółowe informacje znajdują się w tabeli.

Kolejny nabór wniosków ruszył w maju.

Tabela 1. Podział środków na poszczególne formy wsparcia wg powiatów

powiat	staże w placówkach Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa *	bezrobotni długotrwale	bezrobotni w wieku 45 lat i więcej	bezrobotni rodzice powracający na rynek pracy oraz bezrobotni opiekunowie osób niepełnosprawnych	bezrobotni niepełnosprawni oraz bezrobotni, którzy sprawowali opiekę nad osobą zależną, w szczególności niepełnosprawną	programy specjalne
białobrzeski	16,0					
ciechanowski	40,4	189,6	231,6			
garwoliński	23,1	360,0				
grodziski	7,9					
grójecki	15,4					
kozienicki	23,7	190,8				
legionowski	22,3	153,0				
lipski	23,3					
łosicki	27,9	161,8				
makowski	15,9	590,3	331,9			
miński				371,7	98,2	
mławski	26,7					1 500,0
nowodworski	15,3		252,0			
ostrowski		408,0	411,6			
otwocki	16,0		432,0			
płocki	44,7		732,4			
płoński	27,9	234,5	350,0			
pruszkowski			433,8			
przasnyski	25,0	390,0	183,6			
przysuski	24,0	360,0				
pułtuski	39,1					
sierpecki	25,0					
sokołowski	23,4					
szydłowiecki	23,4	559,9	1 286,0			
warszawski zachodni			66,0			
wołomiński		314,1	175,0			
m. Płock		607,1				
m. Siedlce (M+P)	39,3	589,2				
m. st. Warszawa		480,0	933,1			
łącznie	**545,7**	**5 588,3**	**5 819,0**	**371,7**	**98,2**	**1 500,0**

** wszystkie kwoty w tys. zł*

WSPARCIE DLA 1345 BEZROBOTNYCH MIESZKAŃCÓW WSI

Program „Mazowsze 2018 – rezerwa”

EWA ŚMIGASIEWICZ

Kolejne Porozumienie z 18 powiatowymi urzędami pracy w sprawie realizacji programu regionalnego „Mazowsze 2018 – rezerwa” Wojewódzki Urząd Pracy w Warszawie podpisał 9 maja br. Program finansowany jest ze środków rezerwy Funduszu Pracy będącej w dyspozycji Ministra Rodziny Pracy i Polityki Społecznej na finansowanie działań aktywizacyjnych realizowanych przez powiatowe i wojewódzkie urzędy pracy.

Powiatowe urzędy pracy z: Białobrzegów, Grodziska Maz., Grójca, Kozienic, Legionowa, Lipska, Mińska Maz., Nowego Dworu Maz., Ostrowi Maz., Otwocka, Piaseczna, Pułtuska, Sochaczewa, Sokołowa Podlaskiego, Węgrowa, Wyszkowa, Żuromina i Siedlec otrzymały dodatkowo 12,5 mln zł przeznaczone na aktywizację osób bezrobotnych zamieszkałych na wsi.

Powiatowe urzędy pracy w ramach realizacji programu dysponują usługami i instrumentami rynku pracy przewidzianymi w ustawie o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

Uczestnicy programu otrzymują między innymi propozycje: staży, szkoleń, bonów szkoleniowych, prac interwencyjnych, robót publicznych i prac społecznie użytecznych. Przewidziana jest również pomoc w formie bezzwrotnych środków na dofinansowanie działalności gospodarczej oraz środki na doposażenie stanowiska pracy. ♦

Założono, że w programie „Mazowsze 2018 – rezerwa”, aktywizacją zostanie objętych 1345 osób bezrobotnych zamieszkałych na wsi, a wskaźnik efektywności zatrudnieniowej nie będzie mniejszy niż 70 proc.

Porozumienie podpisało 18 powiatowych urzędów pracy

JOLANTA WANIELISTA
kierownik Wydziału Regionalnej Polityki Rynku Pracy

W roku 2018 rozpoczęliśmy czwartą edycję programu regionalnego „Mazowsze” finansowanego z Funduszu Pracy. Pierwsza była realizowana w 2015 roku i wzięły w niej udział trzy powiatowe urzędy pracy, w 2016 roku – 10 PUP, a w 2017 roku już 21 PUP. W tegorocznym programie bierze udział 27 PUP, dziewięć spośród nich finansowanych jest z limitu podstawowego FP, pozostałe 18 otrzymało finansowanie z rezerwy FP będącej w dyspozycji Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Możliwość korzystania z rezerwy FP w odniesieniu do programów regionalnych została wprowadzona w ubiegłym roku. Wtedy z tej możliwości w województwie skorzystało 10 PUP. Dodatkowe 4 mln zł zostały przeznaczone na aktywizację kolejnych 417 bezrobotnych. W tym roku z rezerwy FP pozyskaliśmy dodatkowych 12,5 mln zł, a aktywizacją objętych zostanie kolejnych 1345 bezrobotnych. Co roku program regionalny „Mazowsze” kierowany jest do innej grupy bezrobotnych. W 2015 roku byli to bezrobotni w wieku 30-49 lat, bez wykształcenia średniego, w 2016 roku – długotrwale bezrobotni, bez wykształcenia średniego, zamieszkali na wsi, w 2017 roku – bezrobotni długotrwale, a w br. wsparcie skierowane zostało do bezrobotnych zamieszkałych na wsi. Wybór grupy docelowej następuje po analizie danych statystycznych zawartych w „Diagnozie mazowieckiego rynku pracy”, opracowywanej przez Mazowieckie Obserwatorium Rynku Pracy. Nie zawsze jest to grupa bezrobotnych najliczniejsza w województwie, ale w naszej ocenie wymaga ona wsparcia, aby uniknąć pogłębiania się problemu w ich powrocie na rynek pracy. Co roku do programu zapraszamy ok. 10 PUP, ale tylko te, w których udział określonej grupy docelowej jest najliczniejszy. Z kolei o środki z rezerwy FP na finansowanie programu mogą ubiegać się wszystkie PUP, które widzą potrzebę zwiększenia środków na aktywizację wybranej grupy docelowej. Decyzje o przyznaniu im środków finansowych podejmuje MRPiPS. Realizacja programów regionalnych, a szczególnie pozyskanie dodatkowych środków na ich realizację z rezerwy FP, daje dodatkowe możliwości aktywizacji tych bezrobotnych, którzy nie radzą sobie na rynku pracy, zapobiega spadkowi ich kwalifikacji i zanikowi umiejętności, a formy aktywizacji dobrane do ich potrzeb zwiększają możliwości zatrudnieniowe.

MOBILNI W EUROPIE

Międzynarodowe staże pracowników Publicznych Służb Zatrudnienia

WIESŁAWA LIPIŃSKA

Uczestnicy stażu podczas wizyty w Atenach

Marco Jare, przewodnik w Słoweńskiej Izbie Handlowo-Przemysłowej w Lublanie, za którym podążały jego cienie – stażystki z WUP

Kilkudziesięciu pracowników Publicznych Służb Zatrudnienia odbyło staże w Słowenii, Czechach, Grecji i Szwecji w ramach unijnego projektu Mobilni w Europie. Szkolenia u zagranicznych partnerów opierały się na job shadowing, czyli uczeniu się przez obserwację i uczestniczenie w pracy innych osób.

Projekt ma umożliwić pracownikom sektora publicznego poznanie struktury, administracji, finansowania oraz zarządzania politykami publicznymi w europejskich instytucjach, w trzech obszarach: zatrudnieniu, rozwoju przedsiębiorczości i edukacji.

Udział w międzynarodowych stażach stwarza możliwość wprowadzenia do polskich instytucji najlepszych praktyk i rozwiązań stosowanych w innych państwach. Zdobycie nowych umiejętności prowadzi także do wzrostu kompetencji i efektywności zawodowej.

W projekcie uczestniczy 210 pracowników (158 kobiet i 52 mężczyzn) organizacji odpowiedzialnych za kreowanie i wdrażanie polityk publicznych na szczeblu centralnym i regionalnym w Polsce.

W ramach projektu organizowane są bezpłatne pięciodniowe staże zagraniczne, podczas których uczestnicy realizują Indywidualne Programy Mobilności Ponadnarodowej. Wiodącą metodą jest job shadowing, czyli uczenie się i zbieranie doświadczeń zawodowych poprzez udział w pracy partnerskiej instytucji. Stażysta przez cały dzień roboczy towarzyszy – jak cień – prowadzącemu go pracownikowi. – Rozmawiałyśmy z kluczowymi pracownikami, poznawałyśmy kulturę

organizacyjną i innowacyjne rozwiązania w Słoweńskiej Izbie Handlowo-Przemysłowej w Lublanie – mówi Anna Drzewiecka z płockiej filii Wojewódzkiego Urzędu Pracy, jedna ze stażystek w Słowenii.

Polskimi partnerami projektu Mobilni w Europie są: Pracodawcy Rzeczypospolitej Polskiej, Agencja Rozwoju Mazowsza S.A., Mazowiecka Jednostka Wdrażania Programów Unijnych, Wojewódzki Urząd Pracy w Warszawie oraz Stowarzyszenie Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej CAL. Zagranicznymi partnerami są instytucje publiczne w państwach członkowskich UE, m.in.: Słowenii, Grecji, Czechach, Portugalii, Rumunii, Szwecji i Niemczech.

Projekt, finansowany z PO WER, trwa od stycznia 2017 do grudnia 2018 roku. Jego wartość to blisko 1,5 mln zł. ♦

MARTA ŚWIERKOCKA
filia WUP w Płocku

Dzięki spotkaniom z pasjonatami i ekspertami ze Słoweńskiej Izby Handlowo-Przemysłowej w Lublanie miałam szansę wymiany doświadczeń i inspiracji nowymi pomysłami. Był to też z pewnością świetny trening własnych kompetencji. Polecam wizytę w Lublanie, zielonej stolicy Europy, mieście ludzi otwartych, życzliwych i świadomych ekologicznie na poziomie rzadko spotykanym nawet w Europie Zachodniej. To stolica państwa o powierzchni mniejszej od województwa mazowieckiego – za to absolutny lider w wydatkowaniu środków z funduszy europejskich. I feel SLOVEnia!

KATARZYNA LINKA
WUP w Warszawie

W Izbie Handlowo-Przemysłowej w Lublanie szczególnie zainteresowało mnie wspieranie działań innowacyjnych – na uwagę zasługuje nagradzanie innowacji na każdym szczeblu realizacji zadań, od pracownika do prezesa. Dodatkowym czynnikiem motywującym jest uroczysta forma wręczenia nagrody za innowacyjność oraz możliwość podzielenia się swoją koncepcją m.in. podczas specjalnej konferencji. Bardzo ciekawą inicjatywą, nad którą obecnie pracuje Ministerstwo Pracy, jest program zachęcający pracowników do dłuższej aktywności zawodowej – elastyczny czas pracy, cząstki etatów, nastawienie na przekazywanie doświadczeń.

ANNA FILARECKA
WUP w Warszawie

W Praskim Ratuszu Miejskim w Czechach zapoznałam się z efektami wykorzystania funduszy z Programu Operacyjnego miasta Praga. Odwiedziliśmy dzielnicę Praha-Dolni Pocernice – tam środki unijne wykorzystano m.in. na modernizację i rewitalizację. Drugi projekt to centrum aktywizacji społeczności lokalnej KC Kardasovska. Inicjatywa łączy pokolenia. Wszystkim odwiedzającym placówkę przyświeca hasło: komunikuj się, baw się, śmiej i żyj.
Staż w Pradze dał mi możliwość wymiany doświadczeń zawodowych, sprawdzenia się w pracy zespołowej oraz komunikacji w języku angielskim. Moim zdaniem kluczem do mobilności w Europie jest właśnie znajomość języka angielskiego, która powinna być standardem w umiejętnościach pracowników administracji publicznej.

PAWEŁ TROJANOWSKI
filia WUP w Siedlcach

Podczas stażu w Atenach miałem okazję poznać założenia projektu Open MALL (tłum. Otwarta Galeria Handlowa), który opracował Instytut Handlu i Usług funkcjonujący przy Greckiej Konfederacji Handlu i Przedsiębiorczości. Zapożyczona z Kanady, USA i Wielkiej Brytanii idea organizacji przestrzeni w samym środku miasta tak, aby pod kątem usług i oferty handlowej była atrakcyjniejsza niż duże centra handlowe, zdecydowanie do mnie przemawia. Podczas rozmowy z koordynatorem projektu doszliśmy do wniosku, że tego typu przedsięwzięcia są właściwą drogą rozwoju infrastrukturalnego centralnych obszarów w miastach (więcej parkingów, miejsc do odpoczynku, czystych ogólnodostępnych toalet). Jako zwolennik rozwoju i wsparcia przedsiębiorczości oraz działalności sektora MŚP uważam, że taka aktywność przy zaangażowaniu lokalnych władz, organizacji przedsiębiorców i mieszkańców może wpłynąć na zrównoważony rozwój przestrzeni miejskiej, których potencjał dzisiaj przegrywa w konkurencji z wielkopowierzchniowymi galeriami handlowymi. Byłem pod ogromnym wrażeniem całego procesu analitycznego służącego dobremu lokalizowaniu poszczególnych elementów Open Malls, który opiera się na licznych wywiadach, wizytach w terenie, mapowaniu potrzeb i analizie istniejących usług i handlu. Oprócz oczywistych korzyści, inicjatywa Open MAll wprowadza MŚP do nowej filozofii biznesowej, nowoczesnej, innowacyjnej, opartej na współpracy ekstrawersji, zgodnie z wymaganiami dzisiejszych warunków biznesowych.

Praca dla młodych

Realizacja programu w 2017 roku

NATASZA GRODZICKA

Realizacja programu rozpoczęła się w 2016 roku. Chociaż jego trwanie przewidziano tylko na trzy lata, już w pierwszym roku cieszył się dużym zainteresowaniem pracodawców. Pomimo dobrych rezultatów, jak do tej pory, Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej nie przewiduje kontynuacji tego rozwiązania.

W ramach programu „Praca dla młodych" pracodawcy oraz przedsiębiorcy do końca 2017 roku mogli ubiegać się o refundację części kosztów poniesionych na wynagrodzenia, nagrody oraz składki na ubezpieczenia społeczne za zatrudnionych bezrobotnych do 30. roku życia. Na podstawie umowy zawartej ze starostą co miesiąc przez rok otrzymywali refundację tych kosztów. Przez kolejne 12 miesięcy mieli oni jednak obowiązek nadal zatrudniać pracownika, ale już z własnych środków. Dzięki uczestnictwu w programie młodzi bezrobotni mieli możliwość wejścia na rynek pracy, gwarancję stabilnego zatrudnienia przez 24 miesiące oraz możliwość zdobycia doświadczenia zawodowego.

Koszty realizacji instrumentu w latach 2016-2018 finansowane są ze środków Funduszu Pracy. Na jego realizację na Mazowszu przeznaczono prawie 265 mln zł, z czego w 2016 roku – 70,8 mln zł, w 2017 – 117,7 mln zł i w 2018 – 76 mln zł.

W 2016 roku w ramach programu utworzono 6187 miejsc pracy i zatrudniono 6671 osób. W 2017 roku – 4305 nowych miejsc pracy i 4822 zatrudnionych.

Szczegóły dotyczące rezultatów programu w 2017 roku przedstawiamy w tabeli.

Tabela 1. Realizacja programu „Praca dla młodych" w roku 2017

L.p.		limit na 2017 r. w tys. zł	liczba pracodawców, którzy zawarli umowy w 2017 r.	liczba miejsc pracy utworzonych w ramach zawartych umów	liczba osób zatrudnionych w ramach zawartych umów	liczba osób, które przerwały zatrudnienie	liczba osób kontynuujących zatrudnienie (31.12.2017 r.)
Województwo mazowieckie		117 739,6	3 556	4 305	4 822	808	5 373
Obszar ciechanowski		11 081,2	348	467	496	78	449
1	ciechanowski	2 853,0	84	115	138	34	104
2	mławski	2 370,4	109	137	135	32	137
3	płoński	3 312,5	92	124	127	7	120
4	żuromiński	2 545,3	63	91	96	5	88
Obszar ostrołęcki		16 521,1	441	539	624	136	826
1	makowski	3 557,4	55	58	102	51	196
2	ostrołęcki	6 329,4	211	249	230	18	212
3	ostrowski	4 104,4	102	141	193	57	329
4	przasnyski	2 529,9	73	91	99	10	89
Obszar płocki		11 906,2	337	403	443	73	370
1	gostyniński	1 207,4	33	36	39	3	36
2	m. Płock	2 802,1	45	77	84	29	55
3	płocki	4 421,4	168	192	205	21	184
4	sierpecki	3 475,3	91	98	115	20	95
Obszar radomski		27 723,4	677	875	980	118	1 152
1	białobrzeski	1 020,8	61	63	71	9	62
2	kozienicki	1 500,0	39	38	41	2	39
3	lipski	2 219,0	65	92	124	32	216
4	przysuski	4 182,5	109	164	191	35	339
5	radomski	15 607,5	308	393	418	25	376
6	szydłowiecki	945,4	36	40	43	5	38
7	zwoleński	2 248,2	59	85	92	10	82
Obszar siedlecki		6 484,4	227	277	290	24	266
1	łosicki	1 378,4	38	52	53	6	47
2	siedlecki	3 290,3	127	153	161	12	149
3	sokołowski	1 815,7	62	72	76	6	70
Obszar warszawski		44 023,3	1 526	1 744	1 989	379	2 310
1	garwoliński	4 091,6	155	190	190	2	188
2	grodziski	1 051,7	30	30	30	8	27
3	grójecki	2 300,9	132	153	166	37	236
4	legionowski	1 913,3	86	94	128	44	169
5	miński	2 383,7	106	133	178	53	256
6	nowodworski	2 060,8	74	78	78	6	177
7	otwocki	1 419,7	60	66	72	9	62
8	piaseczyński	1 619,5	64	68	98	37	135
9	pruszkowski	1 346,3	47	53	56	5	48
10	pułtuski	3 584,7	83	102	115	16	99
11	sochaczewski	705,7	13	16	21	6	15
12	m. st. Warszawa	9 852,2	230	242	255	52	224
13	warszawski zachodni	933,3	28	30	31	6	25
14	węgrowski	2 350,9	89	110	119	12	107
15	wołomiński	4 440,8	207	210	230	28	202
16	wyszkowski	2 583,2	81	114	159	43	254
17	żyrardowski	1 385,0	41	55	63	15	86

SĄDY MIELĄ, PRACOWNICY CZEKAJĄ

Zatory w sądach upadłościowych opóźniają ratunek niezbędny wielu firmom i pracownikom

ANNA FILARECKA

Wzrost liczby postępowań upadłościowych i restrukturyzacyjnych firm w Polsce nadal w dużym stopniu wynika ze zmian w prawie upadłościowym i wprowadzeniu odrębnego prawa restrukturyzacyjnego na początku 2016 roku. Przedsiębiorstwa w Polsce borykające się z problemami płynności finansowej chętnie sięgają po środki naprawcze przewidziane w prawie. Ich udział w całości postępowań sięga już 40 proc.

W pierwszym kwartale tego roku znacznie wzrosło wykorzystanie postępowań sanacyjnych, które są najbardziej zaawansowaną formą restrukturyzacji. Liczba postępowań restrukturyzacyjnych zwiększyła się w ciągu roku o 10 proc. W pierwszych trzech miesiącach bieżącego roku liczba upadłości i restrukturyzacji polskich przedsiębiorstw sięgnęła 213, co jest wynikiem o 13 proc. wyższym niż w analogicznym okresie 2017 roku.

Wśród postępowań restrukturyzacyjnych najwięcej odnotowano przyspieszonych postępowań układowych (48), a najmniej postępowań o zatwierdzenie układu (1). Znaczący wzrost odnotowano w przypadku postępowań sanacyjnych – ich liczba wzrosła o blisko 65 proc.

W I kwartale 2018 roku w większości województw zanotowano wzrost liczby upadłości i restrukturyzacji w porównaniu z I kwartałem 2017 roku. Najwięcej upadłości i restrukturyzacji występuje na Mazowszu (44).

W warszawskim sądzie upadłościowym liczba wniosków o ogłoszenie upadłości wzrosła czterokrotnie: z 652 w 2014 roku do 2413 w 2017 roku. Jeszcze bardziej wzrosła liczba przedłużających się w sądzie spraw o postępowanie upadłościowe.

Sądy upadłościowe są obciążone sprawami o upadłość do tego stopnia, że niektóre firmy przenoszą swoje sprawy upadłościowo-restrukturyzacyjne do innych miast ze względu na odległe terminy i obciążenie w warszawskim sądzie upadłościowym. Ale problem nie dotyczy tylko stolicy. I nie chodzi tylko o samo ogłoszenie upadłości czy otwarcie restrukturyzacji, gdyż to zajmuje kilka miesięcy, ale postępowanie później, które trwa dłużej. Przyczyną opóźnień jest lawinowy wzrost liczby spraw.

– Niewydolne stały się także sądy odwoławcze – mówi mec. Piotr Zimmerman, autor komentarza do prawa upadłościowego. – W jednej ze spraw restrukturyzacyjnych po zatwierdzeniu przez sąd układu jeden z wierzycieli wniósł zażalenie, które zgodnie z przepisami powinno być rozpoznane w ciągu miesiąca, a sądowi okręgowemu zajęło to siedem miesięcy. I nadal czekamy na uzasadnienie. Tak długi czas oczekiwania na rozpoznanie sprawy wypacza sens restrukturyzacji, która – w pewnym uproszczeniu – jest funkcją czasu i pieniądza. („Rzeczpospolita" 3.05.2018 r.)

Długi czas oczekiwania na rozpoznanie spraw w sądzie odwoławczym uniemożliwia również pracownikom ubieganie się o wypłatę świadczeń pracowniczych ze środków Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Brak stosownych rozstrzygnięć sądowych wstrzymuje proces uruchomienia środków Funduszu.

Niejednokrotnie pracownicy, którzy po umorzeniu postępowania restrukturyzacyjnego mają rozwiązane stosunki pracy, muszą oczekiwać na wypłaty cały ten czas wiążący się z zakończeniem postępowania restrukturyzacyjnego, które co do zasady miały być szybkimi i sprawnymi postępowaniami. Takie trudne sytuacje dotknęły pracowników Praktikera S.A. w Dąbrowie Górniczej (poprzednia siedziba Warszawa) czy obecnie pracowników Matras S.A. w Warszawie.

W województwie mazowieckim od 1 stycznia do 31 marca 2018 roku wypłacono ze środków FGŚP 1960 świadczeń na rzecz 677 pracowników. Zaspokojono roszczenia pracownicze w stosunku do 88 niewypłacalnych pracodawców, na kwotę 4 476 880,03 zł. Większość firm niewypłacalnych, których pracownicy skorzystali z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, to firmy których siedziba mieściła się w Warszawie. Stanowiły one ok. 55 proc. ogółu tych firm.

Z kwoty wypłaconej pracownikom niewypłacalnych pracodawców ok. 2,7 mln zł stanowią wypłaty świadczeń pracowniczych dla przedsiębiorców będących w stanie upadłości, natomiast ok. 220 tys. zł – wypłaty dla przedsiębiorców pozostających w restrukturyzacji.

Tabela 1. Postanowienia upadłościowe i restrukturyzacyjne w Polsce w I kwartałach lat 2008-2018

Rodzaj postępowania upadłościowego	I-III 2008	I-III 2009	I-III 2010	I-III 2011	I-III 2012	I-III 2013	I-III 2014	I-III 2015	I-III 2016	I-III 2017	zmiana 2018/17	I-III 2018
upadłości	81	109	145	143	155	186	170	171	144	112		128
upadłości z możliwością zawarcia układu****	20	25	34	36	36	43	26	29	14	0		0
postępowanie o zatwierdzenie układu***	* Stan wg wiedzy na koniec każdego roku ** Stan wg wiedzy na koniec pierwszego kwartału *** Procedury restrukturyzacyjne, które pojawiły się od 1 stycznia 2016 roku **** Procedura obecna w starym prawie upadłościowym. Postanowienia w 2016 roku są wynikiem wniosków złożonych w 2015 roku								0	5		1
przyspieszone postępowanie układowe***									14	43		48
postępowanie układowe***									4	12		8
postępowanie sanacyjne***									5	17		28
Ogółem	**101***	**134***	**179***	**179***	**191***	**229***	**196***	**200***	**181***	**189****	**+13%**	**213****

LICZBA BEZROBOTNYCH WCIĄŻ SPADA

Mazowiecki rynek pracy w I kwartale 2018 roku

MONIKA ĆWIEK

Wykres 1. Bezrobotni w województwie mazowieckim (stan na koniec miesiąca w %)

Wykres 2. Pozyskane wolne miejsca pracy i miejsca aktywizacji zawodowej w okresie styczeń-marzec w latach 2014-2018 w województwie mazowieckim

Korzystne zmiany można było obserwować na mazowieckim rynku pracy w I kwartale 2018 roku. Do głównych należy zaliczyć: spadek liczby bezrobotnych i stopy bezrobocia oraz zmniejszenie liczby zgłaszanych i realizowanych zwolnień grupowych.

Spadek liczby bezrobotnych

Jak potwierdzają dane przekazywane przez urzędy pracy, nastąpił spadek liczby bezrobotnych zarejestrowanych w powiatowych urzędach pracy w porównaniu do marca poprzedniego roku. Na koniec marca br. zarejestrowanych było 154 673 bezrobotnych, w porównaniu do marca ub.r. liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 33 041 osób, czyli o 17,6 proc. (Wykres 1). Spadek wystąpił we wszystkich powiatach, największy w miastach: Warszawa – o 7 912 osób i Radom – o 2 580 oraz w powiatach: wołomińskim – o 2 142 osoby i radomskim – o 1 599 osób. Najmniejszy spadek liczby bezrobotnych wystąpił w powiatach: makowskim – o 209 osób, białobrzeskim – o 253 osoby, żuromińskim – o 270 osób, lipskim – o 273 osoby oraz łosickim – o 275 osób.

Spadek stopy bezrobocia

Stopa bezrobocia w województwie mazowieckim wyniosła 5,6 proc. przy średniej dla kraju 6,8 proc. i plasuje się na piątym miejscu w kraju. W porównaniu do marca 2017 roku odnotowano spadek stopy bezrobocia – o 1,2 punktu procentowego w województwie. Najniższą stopą bezrobocia w kraju wyróżniały się województwa: wielkopolskie – 3,8 proc., śląskie – 5,1 proc., małopolskie – 5,4 proc. oraz pomorskie – 5,5 proc. Natomiast najwyższą stopę bezrobocia odnotowano w województwach: warmińsko-mazurskim – 11,8 proc., kujawsko-pomorskim – 9,9 proc., podkarpackim – 9,7 proc. oraz świętokrzyskim – 9,1 proc.

Na Mazowszu występuje duże terytorialne zróżnicowanie stopy bezrobocia. Najwyższą stopę bezrobocia w grudniu odnotowano w powiatach: szydłowieckim – 25,9 proc., przysuskim – 19,2 proc., radomskim – 18,9 proc., makowskim i sierpeckim – po 17,7 proc., gostynińskim – 16,1 proc. oraz żuromińskim – 15,3 proc. Najniższy poziom utrzymuje się w m. st. Warszawa – 1,9 proc. oraz w powiatach: warszawskim zachodnim – 2,3 proc., grójeckim – 2,5 proc., grodziskim – 3,6 proc., pruszkowskim – 4,1 proc., piaseczyńskim – 4,4 proc. oraz otwockim – 4,9 proc.

Różnica stopy bezrobocia pomiędzy Warszawą a powiatem szydłowieckim na koniec marca 2018 roku wyniosła 24 punkty procentowe.

Spadek stopy bezrobocia w porównaniu do ubiegłego roku odnotowano we wszystkich powiatach.

Największy spadek wystąpił w m. Radom – o 2,6 punktu procentowego oraz w powiatach: pułtuskim – o 3,8 punktu procentowego, legionowskim – o 2,9 punktu procentowego, radomskim i węgrowskim – po 2,6 punktu procentowego oraz wołomińskim – o 2,5 punktu procentowego.

Najmniejszy spadek stopy bezrobocia wystąpił w m. st. Warszawa – 0,7 punktu procentowego oraz w powiatach: warszawskim zachodnim – o 0,7 punktu procentowego, garwolińskim i piaseczyńskim – po 0,8 punktu procentowego, grodziskim, grójeckim, mińskim i pruszkowskim – po 0,9 punktu procentowego oraz makowskim i otwockim – po 1 punkcie procentowym (Wykres 1).

Mniejsza liczba bezrobotnych rejestrujących się w urzędach pracy

W okresie styczeń-marzec 2018 roku zarejestrowało się 54 315 bezrobotnych, w porównaniu do analogicznego okresu w 2017 roku zmalała liczba bezrobotnych napływających do urzędów pracy o 7842 osoby, czyli 12,6 proc. Większość stanowili bezrobotni zarejestrowani w grupach: poprzednio pracujący (46 292 osoby), zamieszkali na wsi (23 669 osób), do 30. roku życia (21 057 osób), bez kwalifikacji zawodowych (17 451 osób) oraz długotrwale bezrobotni (17 033 osoby).

Wzrost liczby bezrobotnych wyrejestrowanych z urzędów pracy z tytułu podjęcia pracy

Od stycznia do marca 2018 roku wyrejestrowano z ewidencji urzędów pracy 59 567 bezrobotnych, co stanowiło spadek w odniesieniu do tego samego okresu ub.r. o 3786 bezrobotnych, czyli o 6 proc. Z tytułu podjęcia pracy z rejestru wyłączono 29 124 bezrobotnych. Zatrudnienie na wolnym rynku pracy znalazło 48,9 proc. bezrobotnych wyłączonych z tytułu podjęcia pracy, a 9,5 proc. – podjęło pracę subsydiowaną.

W ramach prac subsydiowanych najczęściej finansowane były: prace interwencyjne (1947 osób), roboty publiczne (1201 osób) oraz podjęcie działalności gospodarczej (987 osób).

Wolne miejsca pracy i miejsca aktywizacji zawodowej

Urzędy pracy od stycznia do marca 2018 roku miały do dyspozycji mniej wolnych miejsc pracy i miejsc aktywizacji zawodowej niż w tym samym okresie poprzedniego roku. W ciągu roku dysponowały 62 314 wolnymi miejscami pracy i było ich o 2470 mniej niż w tym samym okresie ubiegłego roku (Wykres 2).

Wzrost ogólnej liczby wolnych miejsc pracy wynikał z większej dostępności zatrudnienia, zarówno subsydiowanego, jak i niesubsydiowanego oraz wyższego napływu wolnych miejsc pracy niesubsydiowanej. Dostępność subsydiowanych miejsc pracy związana jest ściśle z dostępnością środków pozostawionych do dyspozycji urzędów, największą w pierwszym kwartale (Wykres 2).

Mniejsza liczba zwolnień grupowych

Od początku 2018 roku utrzymała się tendencja spadkowa zgłoszonych przez zakłady pracy zwolnień grupowych. W ciągu I kwartału odnotowano zgłoszenia obejmujące 17 pracodawców (o 11 pracodawców mniej niż w tym samym okresie ubiegłego roku) zgłaszających zamiar zwolnień grupowych. Deklarowali redukcję zatrudnienia dla 5320 osób (o 1065 osób więcej niż w ub.r.) (Wykres 3). Należy zwrócić uwagę, że planowane zwolnienia są wyższe niż faktycznie dokonane, co wynika z odstąpienia pracodawców od pierwotnych zamierzeń dokonania redukcji zatrudnienia (Wykres 3).

Wydatki Funduszu Pracy

Zgodnie ze sprawozdawczością o przychodach i wydatkach Funduszu Pracy (MPiPS-02), na realizację zadań określonych ustawą o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy od stycznia do marca 2018 roku na Mazowszu wydatkowano 65 013,5 tys. zł.

Zgodnie ze sprawozdawczością w ramach przyznanych środków na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu w I kwartale 2018 roku zaktywizowano 18 162 bezrobotnych, najwięcej w ramach:

- rozpoczęcia stażu – 5410 bezrobotnych;
- refundacji wynagrodzeń osób do 30. roku życia – 4458 bezrobotnych;
- prac interwencyjnych – 2622 bezrobotnych;
- prac społecznie użytecznych – 819 bezrobotnych;
- robót publicznych – 807 bezrobotnych.

Wykres 3. Liczba osób zgłoszonych do zwolnienia w ramach zwolnień grupowych w okresie styczeń-marzec w latach 2014-2018 w województwie mazowieckim

KTO CHCIAŁ POMÓC MŁODYM?

20 mln złotych było na wyciągnięcie ręki

MONIKA DYTYNIAK

Od 2 do 18 maja projektodawcy mieli szansę na udział w konkursie z PO WER. Na złożenie wniosku zdecydowało się 95 projektodawców. Odważni i przewidujący, czy po prostu doświadczeni w pisaniu projektów?

W ciągu dwutygodniowego naboru do urzędu zgłosiło się wielu chętnych, jednak tylko naprawdę zdecydowani złożyli projekty. Do urzędu wpłynęło 95 projektów na kwotę ponad 71 mln zł. Zasady konkursu nie były proste, niespodzianką dla niektórych było np. rozszerzenie grup docelowych. Nowi ludzie i nowe zjawiska – oto kwestie, z którymi mierzyli się tegoroczni projektodawcy.

Projektodawcy odważni i zdeterminowani

O dofinansowanie ubiegały się: Publiczne Służby Zatrudnienia, agencje zatrudnienia, instytucje szkoleniowe, instytucje dialogu społecznego oraz instytucje partnerstwa lokalnego. W gronie projektodawców przeważały podmioty, które składały do nas wniosek po raz pierwszy. Co to może oznaczać? Zapewne to, że nowi wnioskodawcy zobaczyli w naszym konkursie szansę na zdobycie doświadczenia, tym bardziej, że cel konkursu, czyli aktywizacja młodych do 29. roku życia, wymagał od nich ogromnego zaangażowania i konsekwencji przy tworzeniu projektów.

Wsparcie szybkie i kompleksowe

Zgodnie z kryteriami konkursu każdy z projektodawców miał zapewnić uczestnikom Indywidualny Plan Działania, poradnictwo zawodowe lub pośrednictwo pracy. Dodatkowo mógł wesprzeć go szkoleniem szytym na miarę lub stażem. Formom pomocy miała towarzyszyć najwyższa jakość, a kwalifikacje miały być potwierdzone certyfikatem lub egzaminem. Tego, czy każdy ze złożonych projektów spełnia te wymagania, dowiemy się przy ocenie wniosków. Aspekty takie jak szybkość i kompleksowość zaplanowanego wsparcia już teraz znajdują się na liście kryteriów.

Uczestnik nowy i stary

W projektach znalazły się osoby młode bez pracy (bierne zawodowo lub bezrobotne) z Mazowsza, niezarejestrowane w urzędzie pracy i nieuczestniczące w kształceniu i szkoleniu – tzw. NEET. Na etapie oceny sprawdzać będziemy, czy wspomniana grupa stanowi co najmniej 60 proc. uczestników (zgodnie z założeniami konkursu). Projektodawcy mogli również wybrać do projektów: imigrantów, reemigrantów, osoby odchodzące z rolnictwa i ich rodziny, tzw. ubogich pracujących, osoby zatrudnione na umowach krótkoterminowych lub cywilno-prawnych. Szansę dostali również uczestnicy projektów z Osi Priorytetowej IX RPO WM 2014-2020.

Pieniądze małe i duże

Na konkurs przeznaczyliśmy 20 mln złotych, ale projektodawcy zdecydowali się złożyć wnioski o dużo większej wartości. Maksymalnie będą mogli uzyskać 95 proc. dofinansowania, przy co najmniej 5 proc. wkładzie własnym. Średnio na jednego uczestnika mogli przeznaczyć 18,6 tys. zł. O tym, jak poradzili sobie z wydatkami w projekcie dowiemy się już niebawem z oceny budżetów zawartych we wnioskach.

Premia dla wybranych

Już od etapu tworzenia założeń do konkursu wiemy, że pozytywnie punktować będziemy projektodawców, którzy skierują wsparcie w co najmniej 20 proc. do osób z niepełnosprawnościami, długotrwale bezrobotnych i o niskich kwalifikacjach. Doceniać będziemy też kameralne projekty najwyższej jakości, czyli do 25 osób lub te, których wartość nie przekroczy 100 tys. EUR.

Zwrócimy też uwagę na miejsce zamieszkania uczestników. Premiować będziemy projekty, w których uczestnicy w co najmniej 40 proc. zamieszkują średnie miasta lub te, które tracą funkcje społeczno-gospodarcze, albo w co najmniej 20 proc. są objęci Lokalnym Programem Rewitalizacji. Oceniać też będziemy doświadczenie wnioskodawców. Premiować będziemy tych z co najmniej trzyletnim doświadczeniem w aktywizacji lub wykorzystujących rezultaty projektów z poprzednich lat. Jak potoczy się ocena i kiedy widoczne będą jej efekty – o tym już niebawem.

Doradcy zawodowi udzielali informacji o rynku pracy i zawodach

PRZYSZŁOŚĆ W ICH RĘKACH...

czyli sezon na targi edukacyjne

ANNA SULKOWSKA

Dobiegł końca sezon edukacyjnych targów pracy w szkołach z terenu działania płockiej filii Wojewódzkiego Urzędu Pracy.

To już tradycja, że wczesną wiosną doradcy zawodowi odwiedzają szkoły z terenu trzech powiatów, w których odbywają się edukacyjne targi pracy. W tym roku przedstawiciele uczelni wyższych, szkół policealnych, służb mundurowych oraz instytucji rynku pracy zawitali razem z doradcami zawodowymi Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej do pięciu szkół ponadgimnazjalnych w Sierpcu, Gąbinie, Gostyninie, Górach koło Płocka oraz w Płocku.

Potrzeby rynku oraz sami zainteresowani sprawili, że z roku na rok te niegdyś kameralne uroczystości szkół zamieniały się w duże imprezy wystawiennicze, zrzeszające co roku nowych wystawców.

W tym roku targi odwiedziło ponad 500 osób, w dużej mierze uczniowie szkół ponadgimnazjalnych, ale również rodzice, opiekunowie i nauczyciele zainteresowani ideą kształcenia ustawicznego.

Targi miały jeden cel – podkreślić ważność własnej przyszłości zawodowej w odniesieniu do zainteresowań i umiejętności. Było to spójne dla wszystkich miejsc targowych odwiedzanych przez doradców zawodowych.

Podczas targów młodzi ludzie mogli dowiedzieć się, którą z dróg zawodowych wybrać, aby zrealizować siebie, spełnić swoje marzenia i dodatkowo zaistnieć na rynku pracy. Podczas imprez nie zabrakło atrakcji dla młodzieży oraz wszystkich uczestników. Odbywały się warsztaty, prelekcje i spotkania z ciekawymi ludźmi, a także pokazy szkół wystawiających swoje stoiska. Była to również możliwość poznania i porównania ofert szkół wyższych i szkół dla dorosłych, spotkania się z uczniami placówek prezentujących swoje oferty i porozmawiania z przedstawicielami instytucji rynku pracy – z doradcami zawodowymi – o własnych pomysłach na karierę zawodową.

Wśród niezliczonych ofert dotyczących kierunków kształcenia dla uczniów ważne były również kwestie związane z prestiżem uczelni, czesnym i pomocą stypendialną.

Swoje stoisko informacyjno-promocyjne mieli również doradcy zawodowi płockiej filii Wojewódzkiego Urzędu Pracy. Doradcy pomagali młodzieży w odpowiedzi na pytania dotyczące planowania dalszego kształcenia, wyboru kierunku nauki w odpowiedzi na potrzeby rynku pracy, a także możliwości poznania własnego potencjału zawodowego. Młodzi ludzie skorzystali z porad doradców będących na targach, zapoznali się również z ofertą prezentowaną w informatorach, broszurach i ulotkach informacyjnych.

Doradcy zawodowi starali się uzmysłowić młodym ludziom, iż trafny wybór zawodu jest szansą na rozwój i doskonalenie zawodowe. Bardzo ważne w podejmowaniu decyzji edukacyjno-zawodowych jest zdobycie jak najszerszych informacji na temat własnych predyspozycji i umiejętności, ale także na temat świata zawodów i pracy, aby praktycznie wykorzystać własne predyspozycje.

Zebranie najważniejszych informacji jest bardzo pomocne dla młodych ludzi, których wiedza o zawodach i rynku pracy znacznie odbiega od rzeczywistości, kształtowana jest bowiem na podstawie seriali i gier. Stąd tak ważna rola doradców zawodowych jako przewodników po świecie zawodów i po rynku pracy, ale również jako doskonałych słuchaczy i empatycznych rozmówców w kontakcie z młodymi ludźmi i ich marzeniami o karierze.

W ramach projektu „Lepszy start" doradcy prowadzili zajęcia grupowe i indywidualne

LEPSZY START

Współpraca filii WUP w Płocku z PCPR w Gostyninie

MAGDALENA MUĆKA

Płocka filia Wojewódzkiego Urzędu Pracy podjęła współpracę z Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Gostyninie przy realizacji zadań na rzecz reintegracji zawodowej w ramach projektu „Lepszy start" dla Osi Priorytetowej IX „Wspieranie włączenia społecznego i walka z ubóstwem", Działania 9.1 „Aktywizacja społeczno-zawodowa osób wykluczonych i przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego". Porozumienie w tej sprawie podpisano w listopadzie 2016 roku.

Celem głównym projektu jest aktywna integracja 36 osób wykluczonych lub zagrożonych wykluczeniem społecznym, zamieszkałych na terenie powiatu gostynińskiego: osób niepełnosprawnych i wychowanków instytucjonalnej i rodzinnej pieczy zastępczej. Z wszystkimi uczestnikami projektu „Lepszy start" zawarto kontrakty socjalne, w ramach których zobowiązali się oni do realizacji indywidualnie dla nich opracowanej ścieżki reintegracji. Udział w projekcie pozwoli uczestnikom na zwiększenie lub nabycie nowych umiejętności zawodowych, wzrost kompetencji społecznych, co w dalszej perspektywie będzie skutkowało zwiększeniem ich aktywności zawodowej.

W ramach projektu doradcy zawodowi Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej od grudnia 2016 roku do kwietnia 2018 roku przeprowadzili 60 godzin zajęć indywidualnych i grupowych dla 36 uczestników. Celem indywidualnego poradnictwa zawodowego było opracowanie na podstawie posiadanych kwalifikacji, zainteresowań i preferencji zawodowych indywidualnego planu wsparcia. Doradcy zawodowi udzielili uczestnikom pomocy w wyborze odpowiednich kursów zawodowych, które pomogą im odnaleźć się na rynku pracy.

Podczas zajęć grupowych uczestnicy zostali zapoznani z rynkiem pracy, aktywnymi metodami poszukiwania pracy oraz zagadnieniami umożliwiającymi funkcjonowanie na rynku pracy. Zwrócono uwagę na tworzenie dokumentów aplikacyjnych. Właśnie poprzez życiorys i list motywacyjny pracodawca zwykle ma pierwszy kontakt z kandydatami do pracy – ważne więc, by były one dobrze napisane i wyróżniały nas spośród innych. Zadaniem życiorysu jest formalne przedstawienie naszych kwalifikacji, wykształcenia, doświadczenia zawodowego. Są jednak różne rodzaje życiorysów – warto więc zadbać, by wybrać ten odpowiedni do naszej sytuacji. Inaczej życiorys napisze i na inne sprawy powinien zwrócić uwagę absolwent, a na inne osoba mająca już bogate doświadczenie zawodowe. Dużą część warsztatów poświęcono jednej z najbardziej efektywnych metod poszukiwania pracy, jaką jest siatka kontaktów. 60 do 85 proc. informacji o wolnych stanowiskach pracy nie jest nigdy publikowana. Aby dotrzeć do tego tzw. ukrytego rynku pracy, trzeba nauczyć się poszerzać swój krąg znajomości i podtrzymywać relacje ze znajomymi. Można to osiągnąć biorąc udział w konferencjach, dyskusjach, zakładając profil na portalach społecznościowych, odświeżając dawne kontakty, także z byłymi współpracownikami.

Uczestnicy projektu „Lepszy start" wysoko ocenili wiedzę zdobytą na zajęciach z zakresu doradztwa zawodowego, prowadzonych przez specjalistów płockiej filii WUP. Docenili przede wszystkim profesjonalizm, możliwość praktycznego przećwiczenia umiejętności oraz atmosferę sprzyjającą nauce. Warsztaty były prowadzone metodami aktywnymi, wymagającymi zaangażowania wszystkich osób biorących udział w szkoleniu. Były okazją do wymiany doświadczeń, spojrzenia na swój problem z innej perspektywy, uzyskania wsparcia od innych uczestników.

Społeczno-zawodowa adaptacja studentów...

czyli dobre praktyki w Szkole Wyższej im. Pawła Włodkowica

ANNA SULKOWSKA

Cykl spotkań w zakresie adaptacji społeczno-zawodowej studentów przeprowadzili w marcu, kwietniu i maju doradcy zawodowi Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej płockiej filii WUP, w ramach współpracy ze Szkołą Wyższą im. Pawła Włodkowica w Płocku. Szkoła, założona przez Zespół Oświatowo-Konsultacyjny „Profesor" w 1992 roku, obecnie kształci studentów tylko w trybie zaocznym. Porozumienie WUP z uczelnią w zakresie przygotowania studentów i absolwentów uczelni do wejścia na rynek pracy jest realizowane nieprzerwanie od 2013 roku. Działaniami objęto sześć wydziałów uczelni: pedagogiczny, zarządzania, administracji, wychowania fizycznego, bezpieczeństwa narodowego i informatyki, a zajęcia prowadzone były w ramach konwersatorium jako zajęcia grupowe oraz konsultacje indywidualne.

Spotkania cieszyły się zainteresowaniem studentów, pojawiły się m.in. tematy związane z sytuacją na lokalnym rynku pracy, zasadami przygotowania dokumentów aplikacyjnych i profilem idealnego kandydata do pracy. Wśród tematów z zakresu adaptacji społeczno-zawodowej nie zabrakło zagadnień związanych z savoir-vivre'm w miejscu pracy oraz komunikacji interpersonalnej.

Zagadnienie adaptacji społeczno-zawodowej związane jest z przystosowaniem pracowników do nowych warunków. Jest to całościowy proces wdrażania i przekazywania nowym pracownikom niezbędnych informacji o organizacji pracy i ich zadaniach w firmie.

Doradcy zawodowi wykorzystywali m.in. metodę pracy w grupach w celu aktywizacji i kształtowania sprawnej komunikacji w zespole. Sami słuchacze zgodnie przyznali, że tam, gdzie system komunikacji wewnętrznej dobrze funkcjonuje, nie ma problemu z całkowitą i pełną adaptacją w nowym miejscu pracy. Problem pojawia się, gdy nie ma przepływu informacji, gdy nie wprowadza się pracowników w nowe zadania. Doradcy zawodowi wraz ze studentami starali się rozważyć skutki braku adaptacji w firmie. Wśród wniosków wysuniętych przez słuchaczy były niska efektywność pracy oraz brak identyfikacji z firmą. To, niestety, w wielu przypadkach prowadzi nieuchronnie do rezygnacji z pracy, dlatego tak ważne jest dobre przygotowanie i wprowadzenie na stanowisko pracy.

Ciekawe i nowe okazały się zagadnienia związane z komunikacją interpersonalną. Słuchacze dowiedzieli się między innymi, jak budować pierwsze wrażenie i jak świadomie budować swój wizerunek. Dzielili się również swoimi spostrzeżeniami dotyczącymi aktywnego słuchania i sposobów komunikowania się ze współpracownikami oraz przełożonymi.

Zajęcia kontynuowane będą w następnym roku akademickim ze studentami kolejnych roczników.

Zadowoleni z przebiegu i tematyki zajęć uczestnicy wyrazili chęć dalszych spotkań

Zawsze aktywni

Współpraca z Płockim Powiatowym Uniwersytetem Trzeciego Wieku

ALICJA DROŻDŻ

Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej płockiej filii Wojewódzkiego Urzędu Pracy w tym roku nawiązało współpracę z Płockim Powiatowym Uniwersytetem Trzeciego Wieku.

W ramach wzajemnych uzgodnień opracowano wstępny plan i tematykę zajęć dla uczestników. Główne tematy to: Codzienność niepełnosprawności, Komunikacja i autoprezentacja, Wiek a aktywność zawodowa oraz Oswoić stres. Od stycznia do kwietnia br. odbyło się już siedem spotkań ze słuchaczami Uniwersytetu Trzeciego Wieku, w których aktywny udział wzięło 130 osób z terenu Słubic, Drobina, Małej Wsi, Bodzanowa i Miszewa Murowanego.

Słuchacze UTW to osoby po 50. roku życia, wiele z nich prowadzi aktywne życie zawodowe, interesują się rozwojem dalszej kariery, możliwością podnoszenia i zmiany kwalifikacji oraz racjonalnego godzenia życia osobistego z pracą zawodową. W programie są zajęcia kulturalno-oświatowe, sportowe, a także kursy zawodowe, m.in. komputerowe.

Największym zainteresowaniem cieszyły się zajęcia Codzienność niepełnosprawności, podczas których uczestnicy zapoznali się z definicjami i aspektami prawnymi niepełnosprawności, różnymi formami wsparcia i możliwościami efektywnego zatrudnienia osób niepełnosprawnych. Część warsztatowa poświęcona została zasadom komunikacji i poradom z zakresu savoir-vivre wobec osób niepełnosprawnych. Największą uwagę uczestnicy skupili na ćwiczeniu Zwalczajmy bariery w swoich głowach.

Równie wysoko uczestnicy ocenili zajęcia Oswoić stres, podczas których omówiono zjawisko i przyczyny powstawania i rodzaje stresu oraz sytuacje wywołujące stres w życiu codziennym i w pracy. Przedstawione zostały też skutki przeciążenia stresem i sposoby przeciwdziałania sytuacjom powodującym dyskomfort. Dużym zainteresowaniem cieszyły się ćwiczenia Jak uniknąć przeciążenia pracą oraz Co może być źródłem siły.

Zadowoleni z przebiegu i tematyki zajęć uczestnicy wyrazili chęć dalszych spotkań i zaakceptowali proponowane zagadnienia. Wiele osób zwróciło się o indywidualną rozmowę z doradcą w celu uzyskania informacji i porady w zakresie nurtujących ich problemów związanych z pracą.

KTO, JAK NIE RODZICE!

Pierwszy doradca własnego dziecka

ANNA SULKOWSKA

Spotkania doradców zawodowych płockiej filii Wojewódzkiego Urzędu Pracy z rodzicami uczniów ostatnich klas szkół ponadgimnazjalnych realizowane są już trzeci rok.

W tym roku otrzymaliśmy zaproszenia na zebrania z rodzicami odbywające się w Gimnazjum nr 5 i nr 6 w Płocku, Zespole Szkół nr 3 i nr 1 w Płocku, Zespole Szkół w Drobinie i Zespole Szkół w Gostyninie. Zarówno dyrektorzy szkół, jak i szkolni doradcy zawodowi wyrażali chęć zorganizowania spotkań dla rodziców, mając na myśli przede wszystkim dobro oraz rozwój zawodowy i edukacyjny młodych ludzi.

W programie spotkania znalazła się tematyka ścieżki edukacyjnej w zależności od typu szkoły, jaką wybierze młodzież, a przy okazji doradcy zawodowi przybliżyli działania oraz pomoc świadczoną przez Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej Wojewódzkiego Urzędu Pracy.

Urszula Wojtalewicz, kierownik CliPKZ, zaprezentowała działania i zasoby, jakimi dysponuje Centrum, a także podkreśliła znaczenie współpracy dziecka, rodzica oraz szkolnego doradcy zawodowego w procesie planowania kariery zawodowej. Wskazała na rodzinę, która jest najważniejszym dla dziecka punktem odniesienia w wypełnianiu ról społecznych oraz rozumieniu siebie.

Kierownik Centrum zapoznała również zgromadzonych rodziców oraz nauczycieli z wynikami badań „Barometr zawodów 2018" dla Płocka oraz powiatów ościennych, a także dla województwa mazowieckiego. Barometr zawodów, mimo iż jest prognozą krótkoterminową, wywołał duże zainteresowanie wśród rodziców i dał podstawy do rozważań nad sytuacją w zawodach nadwyżkowych i deficytowych.

Anna Sulkowska, doradca zawodowy, przybliżyła rolę rodzica gotowego i świadomego uczestnictwa w procesie podejmowania decyzji dotyczących przyszłości zawodowej swoich dzieci. Zwróciła uwagę zarówno na czynniki biologiczne, psychologiczne, jak i społeczne brane pod uwagę przy rozważaniach nad przyszłością edukacyjną dzieci. To ciekawe, iż w dużej mierze rodzice patrzą na dziecko przez pryzmat własnych aspiracji, tego co im się wydaje ważne, dopiero na końcu zastanawiają się nad pasjami, zainteresowaniami dziecka, a także stanem zdrowia i predyspozycjami. A to potrzeby dziecka, jego zainteresowania i pasje powinny stać się najważniejszym punktem rozmowy o jego przyszłości i karierze. Rodzice często nie zdają sobie sprawy z tego, jak mogą pomóc dziecku w podjęciu decyzji o wyborze szkoły. Ponadto temat świadomego planowania kariery zawodowej dziecka rodzice często podejmują dopiero przy wyborze szkoły ponadgimnazjalnej, tymczasem myślenie o przyszłości dziecka i o tym, jak wesprzeć je w poznawaniu siebie i swoich mocnych stron powinno się zacząć o wiele wcześniej.

Rodzice bardzo często nie mają świadomości, jak ważną rolę mają do odegrania w odkrywaniu przez dzieci ich potencjału. To właśnie oni, poprzez obserwację pociech od wczesnego dzieciństwa, mogą zaobserwować swoistą aktywność młodego człowieka, zobaczyć co lubi robić, co sprawia mu przyjemność, a co wręcz przeciwnie – utrudnia funkcjonowanie.

Podczas spotkań zainteresowani mogli zapoznać się z materiałami informacyjno-promocyjnymi Centrum, skorzystać z porad doradców, otrzymać również przykładowe ćwiczenia do wykorzystania w pracy z dzieckiem i pomocy mu w podjęciu decyzji edukacyjno-zawodowych.

PRACA ZA GRANICĄ – TAK, ALE ROZWAŻNIE

Handel ludźmi – współczesne niewolnictwo

JANUSZ WOJCIESZEK-ŁYŚ

Wielu Polaków korzysta z możliwości podróżowania, pracy lub edukacji za granicą. Niestety zdarza się, że zamiast dobrej pracy, ciekawej oferty edukacyjnej, wycieczki czy też interesującej znajomości można stać się ofiarą współczesnego niewolnictwa.

Handel ludźmi jest w Polsce zagrożony karą od trzech do piętnastu lat pozbawienia wolności. Tego typu przestępstwa mogą wiązać się z różnymi formami przemocy i wykorzystania: żebractwem, pracą przymusową, zmuszaniem do sex-biznesu, niewolnictwem domowym czy też przymuszaniem do popełniania przestępstw. Z handlem ludźmi może także wiązać się pobieranie narządów ofiar do przeszczepów.

Według danych Międzynarodowej Organizacji Pracy ok. 21 milionów osób w ciągu roku pada ofiarą pracy przymusowej, z czego ok. 1,5 mln w Europie. Również w Polsce dochodzi do tego rodzaju przestępstw. Wśród ofiar są m.in. osoby pochodzące z Ukrainy, państw afrykańskich i Azji. Według raportu MSWiA ofiarami padają osoby bezrobotne i niewykształcone. Są one zmuszane do pracy niewolniczej, wykorzystywane seksualnie czy zmuszane do popełniania przestępstw, np. wyłudzania kredytów lub świadczeń socjalnych.

Obywatele polscy wyjeżdżający za granicę także padają ofiarą handlu ludźmi. Tak dzieje się m.in. w Wielkiej Brytanii.

Zagrożenia handlem ludźmi wiążą się często z podejmowaniem pracy za granicą. Dlatego należy sprawdzić wiarygodność pracodawcy przed wyjazdem. Co powinno wzbudzić wątpliwości? Warto zwrócić uwagę na oferty, w których potencjalny pracodawca oferuje wysokie wynagrodzenie, stawiając minimalne wymagania. Ważne są także informacje dotyczące danych identyfikacyjnych pracodawcy (adres, telefon, strona www, e-mail itp., profil prowadzonej działalności gospodarczej). Praca na czarno z zasady niesie za sobą ryzyko oszustwa. Jeśli potencjalny pracodawca oferuje także zakwaterowanie należy sprawdzić adres, wysokość opłat, lokalizację. Pokrzywdzeni, wbrew początkowym obietnicom, mieszkają w warunkach urągających godności ludzkiej. Bywają głodzeni i bici. Pracownicy nie powinni też podpisywać dokumentów w języku, którego nie rozumieją. Nikomu nie należy oddawać dokumentów tożsamości. Warto też posiadać pieniądze pozwalające na powrót do kraju.

Zjawisko handlu ludźmi stało się powodem zainicjowania wiosną tego roku w Radomiu ogólnopolskiej akcji informacyjnej dotyczącej przeciwdziałania współczesnemu niewolnictwu. Wśród organizatorów są m.in.: Ambasada Wielkiej Brytanii, organizacja charytatywna Armia Zbawienia, brytyjska organizacja GLAA, Policja, Straż Graniczna, MSWiA oraz Fundacja La Strada. Ulicami Radomia przejechał czerwony, londyński autobus, w którym można było zobaczyć filmy na temat zagrożeń związanych ze współczesnym wyzyskiem, otrzymać materiały informacyjne, porozmawiać ze specjalistami. Podczas seminarium w Urzędzie Miejskim przedstawiciele organizacji i wyspecjalizowanych instytucji informowali, jak nie stać się ofiarą współczesnego niewolnictwa oraz gdzie szukać pomocy. – Chcemy przede wszystkim zwrócić uwagę, że konieczna jest rozwaga. Nie każda oferta pracy jest korzystna. Są ludzie, którzy być może zechcą nas wykorzystać. Tymczasem my myślimy, że nas to nie spotka – mówiła Joanna Garnier z Fundacji La Strada.

Ogólnopolska akcja informacyjna dotycząca przeciwdziałania współczesnemu niewolnictwu została zainicjowana w Radomiu

Wśród osób, którym udzielała pomocy Fundacja La Strada, większość stanowią kobiety, mężczyźni to ok. 30 proc. – Często to ludzie w sytuacji kryzysowej: bezdomni, długotrwale bezrobotni – mówiła Joanna Garnier. – Właśnie znajdujący się w takiej sytuacji mężczyźni zostali zwabieni do Anglii ofertą zatrudnienia, a na miejscu dowiedzieli się, że zostanie im wypożyczony samochód, a ich zadaniem miało być prowokowanie stłuczek, aby wyłudzać ubezpieczenia komunikacyjne. Zgodzili się, bo spotkali się z groźbami i szantażem – dodała przedstawicielka La Strady.

Osoby decydujące się na przyjęcie oferty pracy, która już na pierwszy rzut oka wydaje się podejrzana, znajdują się często w trudnej sytuacji finansowej i osobistej, co sprawia, że gotowe są przyjąć każdą propozycję bez jej sprawdzenia. Pokrzywdzeni mogą zwracać się o pomoc m.in. do służb: policja, urzędy pracy, instytucje pomocy społecznej, organizacje pozarządowe, związki zawodowe oraz kościoły.

Gdzie szukać informacji i pomocy

Handelludzmi.eu; Strada.org.pl; Kcik.pl; Gla.gov.uk; Armia-zbawienia.pl/dobra-praca.html; Pomocprawna.org; Migrant.info.pl

DOTACJA NA SUKCES

Blisko połowa uczestników projektów zrealizowanych przez radomską filię WUP nadal prowadzi działalność gospodarczą

ANETA FIJAŁKOWSKA, MAŁGORZATA JAGIELSKA, ANDRZEJ SAŁATA

Grzegorz Michalski z powodzeniem prowadzi klub bilardowy

Monika Sowa i jej gabinet kosmetyczny „Emilia"

Jolanta Smaga ciężko pracowała na sukces salonu sukien ślubnych

Zdjęcia: Andrzej Sałata

W latach 2009-2015 filia WUP w Radomiu zrealizowała siedem projektów w ramach Działania 6.2 Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Ich uczestnicy otrzymali w sumie 290 dotacji, w wysokości ok. 40 tysięcy złotych. Do tego dochodziło tzw. wsparcie pomostowe (ok. 1,2 tys. zł miesięcznie) na pokrycie składki ZUS i kosztów bieżącej działalności, wypłacane przez pierwsze sześć miesięcy działalności gospodarczej.

Według stanu na koniec marca br. działalność gospodarczą prowadzą jeszcze 122 osoby, czyli nieco ponad 42 proc wszystkich uczestników. Ich firmy widnieją w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej. Jeśli uwzględnić, że co najmniej kilka osób zawiesza działalność sezonowo, z dużym prawdopodobieństwem można uznać, że faktycznie prowadzi ją nadal ok. 45 proc. uczestników projektów filii.

Pomysł i pasja

Grzegorz Michalski był uczestnikiem pierwszego projektu „Własny Biznes". Osiem lat temu, w pomieszczeniach po dawnej radomskiej fabryce broni, otworzył klub bilardowy „Break 147".

Za dotację z projektu kupił stoły do gry, meble i bar. Z własnych pieniędzy, zarobionych między innymi na saksach w Anglii, zrobił remont lokalu. – Pomysł na taki klub zrodził się jeszcze przed wyjazdem do Anglii – wyjaśnia. – Wynikał z pasji do bilarda i z tego, że w Radomiu nie było wtedy klubu bilardowego z prawdziwego zdarzenia.

Początkowo pracował tylko z narzeczoną. Teraz zatrudnia dwie osoby, niedawno zdobył dofinansowanie z PUP na stworzenie trzeciego stanowiska pracy. Kilka lat temu przeniósł się do innego lokalu (również w pomieszczeniach dawnej fabryki broni), na zakup którego wziął kredyt. Stopniowo powymieniał stoły oraz dokupił pełnowymiarowy stół do snookera. – Otwarcie tego klubu to, jak dotąd, najlepsza moja decyzja życiowa. Robię, to co lubię, jednocześnie świetnie się bawię! – zapewnia Grzegorz Michalski. Dlaczego odniósł sukces? – Chyba dlatego, że wstrzeliłem się w niszę na radomskim rynku – odpowiada. – Może także dlatego, że klub ma dobą opinię. Znajomi przyprowadzają znajomych, więc jest spokojnie, bezpiecznie, nie ma dziwnych ludzi z ulicy.

Monika Sowa uczestniczyła w drugim projekcie filii „Moja firma – moja przyszłość". W październiku 2010 roku otworzyła w Radomiu gabinet kosmetyczny „Emilia". Wcześniej, przez kilka lat, pracowała jako kosmetyczka. Miała swoje stałe klientki, wystarczyło namówić je, żeby odwiedzały ją w nowym gabinecie. Gwarantowała doświadczenie zawodowe i poziom usług. – Na pewno nie rzuciłam się na głęboką wodę, myśląc, że jakoś to będzie! – zapewnia.

Dziś ma poczucie, że zadomowiła się na rynku. Ważne znaczenie ma lokalizacja gabinetu – w tym samym miejscu, w którym jej znajomy prowadzi zakład fryzjerski. – Na początku klientki pytały o kosmetyczkę. Teraz nie muszą, mają dwie usługi w jednym miejscu i na pewno bardzo mi to pomaga – przyznaje Monika Sowa.

Salon sukien ślubnych Jolanty Smagi „Rosa Marie" znajduje się w centrum Radomia. – Krawiectwo to moje życie, a moja firma to przedłużenie mojej pasji i wykształcenia! – podkreśla Jolanta Smaga.

Zanim jednak powstał salon, było tylko szycie i sprzedaż hurtowa sukien dla klientów, z którymi współpracowała we wcześniejszej pracy. Kontrahenci nie kupowali jednak tyle, ile się spodziewała, dlatego trzeba było wziąć kredyt i rozszerzyć działalność o własny sklep. Teraz zatrudnia czterech pracowników i dodatkowo jedną osobę, w zależności od potrzeb. Suknie sprzedaje także poza Radomiem, m.in. w Poznaniu, Wadowicach, Busku, a nawet w Szczecinie. – Tak, to

chyba jest sukces, ale cały czas bardzo ciężko na niego pracuję, nieraz po 14-16 godzin na dobę – zastrzega Jolanta Smaga. – Nie dałabym rady, gdyby nie wsparcie i pomoc rodziny: męża i obu córek.

Łatwiej na etacie

Po pierwszym roku działalność zamknęły 33 osoby, po drugim – 19. Kolejnych 18 firm (6,2 proc.) widniało w CEIDG jako zawieszone.

Agnieszka Paciorkiewicz wykreśliła swoją działalność z ewidencji po trzech latach od rejestracji. Dzięki dotacji z projektu „Radomski Biznes III" utworzyła pracownię zabawkarską. Szyła kolorowe lalki dla niepełnosprawnych dzieci. Na początku wszystko szło w dobrym kierunku, wydawało się, że trafiła w niszę na rynku. Potem było jednak coraz gorzej, do tego choroba bliskiej osoby i konieczność opieki nad dorastającym synem. – Musiałam zawiesić działalność. Wierzyłam, że uda się wszystko odkręcić, ale niestety zabrakło mi stałych odbiorców. Nie dotarłam do rynków zbytu, o których wiem teraz – ocenia samokrytycznie.

Monika Szynal nie potrafiła pogodzić prowadzenia własnej firmy z życiem rodzinnym. W projekcie „Radomski Biznes III" otrzymała dotację na usługi geodezyjne. Przyszły jednak dzieci i trzeba było wybrać: dom i rodzina czy kariera zawodowa. Decyzję o definitywnym zamknięciu firmy podjęła na początku tego roku. Obecnie pracuje w Wydziale Geodezji Starostwa Powiatowego w Nowym Sączu, skąd pochodzi mąż. – Udział w projekcie i prowadzenie własnej działalności to było bardzo ciekawe doświadczenie, ale firma zabierała mi za dużo czasu. Praca na etacie jest znacznie łatwiejsza, łatwiej mi wszystko pogodzić, nie muszę się martwić: mam zlecenie czy nie mam – wyjaśnia Monika Szynal.

Zła decyzja

Dla Ewy Moczko fatalna w skutkach była decyzja o zmianie miejsca prowadzenia działalności. Dzięki dotacji z projektu „Własny Biznes" otworzyła sklep z firanami przy ulicy Reja w Radomiu. Po dwóch latach, trochę wbrew radzie męża, postanowiła wynająć od miasta lokal przy ulicy Okulickiego, wydawało się w lepszej lokalizacji. – I to był błąd! – przyznaje. – Wszystko, co zarobiłam na Reja, włożyłam w remont, a klientów wcale nie przybyło.

Powoli zaczęły zjadać ją koszty, w dodatku musiała przypilnować córki, która akurat zdawała maturę, i zająć się chorą babcią. Nie dała rady, postanowiła się poddać. Teraz przyznaje, że tkwi w niej zadra, że się nie udało. – Bardzo żałuję. Szkoda mi tych pieniędzy i niewykorzystanej szansy – ocenia Ewa Moczko. – Chciałabym do tego wrócić, ale do sprzedaży przez Internet. Teraz jeszcze nie mogę, może kiedyś?...

TOMASZ SIERADZ
dyrektor WUP w Warszawie

Wielu uczestników projektów dobrze wykorzystało swoją szansę. Najwięcej wciąż aktywnych mikroprzędsiębiorców uczestniczyło w trzech ostatnich projektach: „Radomski Biznes III", „Radomski Biznes IV" i „Radomski Biznes V", które były realizowane w latach 2012-2015. Wśród uczestników czterech pierwszych, zrealizowanych w latach 2009-2013, działalność prowadzi co trzecia osoba. Dwadzieścia osób zamknęło swoje firmy, a potem znów je otworzyło, jedenaście – zawiesiło, a następnie wznowiło działalność.
Dzięki naszym projektom pobudziliśmy wiele osób do działania i powrotu na rynek pracy. Jeśli nawet nie wszyscy odnieśli sukces, uczestnicy naszych projektów uwierzyli w siebie i nauczyli się mechanizmów rządzących ekonomią.

Wykres 1 Efektywność projektów filii WUP w Radomiu zrealizowanych w latach 2009-2015 w ramach Działania 6.2 PO KL

PRACA W TERENIE

Aktywizacja zawodowa mieszkańców gmin

HANNA GŁAŻEWSKA

Doradcy zawodowi z Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej w Ostrołęce aktywizują mieszkańców gmin poprzez udostępnianie informacji zawodowych. W II kwartale br. realizują różne działania, dzięki którym z informacji zawodowej skorzysta ponad 400 mieszkańców powiatu ostrołęckiego i przasnyskiego.

Pracownicy CliPKZ w Ostrołęce docierają z informacją zawodową do dużej liczby osób z terenu działania filii. Często, odpowiadając na zaproszenia różnych instytucji, organizują stoiska informacyjno-promocyjne. Uczestniczą w lokalnych przedsięwzięciach: targach, dożynkach, piknikach itp. Celem tych działań jest dotarcie z ofertą naszej instytucji do jak najszerszego grona osób, również tych, którzy ze względu na trudności finansowe lub znaczną odległość od siedziby WUP mają utrudniony dostęp do usług urzędu.

Centrum zorganizowało swoje stoisko w Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego, w ramach Dnia Otwartego tej placówki. Pracownicy Centrum udzielali informacji zawodowych, najwięcej zainteresowania budziły te dotyczące zawodów, ponieważ pozwalają młodym ludziom dokonywać świadomych wyborów szkoły czy kursów.

Pracownik CliPKZ uczestniczył również w Forum Edukacyjnym w Krasińcu, zorganizowanym przez Młodzieżowe Centrum Kariery OHP w Karniewie we współpracy z Punktem Pośrednictwa Pracy OHP w Makowie Mazowieckim oraz Publicznym Gimnazjum w Krasińcu. Młodzi ludzie wykazywali duże zainteresowanie określeniem swoich predyspozycji zawodowych. Chętnie korzystali też z informacji i broszur dotyczących zawodów oraz rynku pracy.

Doradcy zawodowi w II kwartale br., na zaproszenie lokalnych instytucji samorządowych z Chorzeli, Pasiek, Kunina, Lelisa oraz Wachu, organizują stoiska informacyjno-promocyjne. Pozwala to dotrzeć z informacją zawodową do mieszkańców małych miejscowości, którzy mają utrudniony dostęp do oferty instytucji rynku pracy.

Filia WUP w Ostrołęce zorganizowała własne stoisko informacyjne na Targach Przedsiębiorczości w Myszyńcu, w których, obok lokalnych przedsiębiorców, wzięły udział instytucje rynku pracy, instytucje samorządowe oraz szkoły ponadgimnazjalne z Myszyńca, Kadzidła i Chorzel. Dużym zainteresowaniem cieszyły się broszury dotyczące zakładania i prowadzenia działalności gospodarczej. Młodzi ludzie chętnie korzystali też z informacji zawodowych dotyczących charakterystyk zawodów. Świadczy to o coraz większym zainteresowaniu młodzieży dokonywaniem świadomych i przemyślanych decyzji edukacyjnych.

Działania w terenie pracowników Centrum mają na celu przekazywanie informacji przydatnych w kształtowaniu życia zawodowego, ale także promocję urzędu. Często są też początkiem ściślejszej współpracy, organizacji wspólnych przedsięwzięć, np. Dni Aktywności Zawodowej i zajęć grupowego poradnictwa zawodowego.

Stoisko WUP na Targach Przedsiębiorczości w Myszyńcu

ZE WSPARCIEM DORADCY

Odkrywanie potencjału zawodowego

ANNA SZCZUBEŁEK

Doradcy zawodowi z CliPKZ prowadzili zajęcia warsztatowe, mające na celu pomoc młodzieży w wyborze dalszej drogi edukacyjnej i zawodowej. Wykorzystywali swoją wiedzę, umiejętności oraz narzędzia służące określeniu zainteresowań zawodowych.

Podczas czterech dni zajęć warsztatowych w Zespole Szkół im. Jana Pawła II w Różanie młodzież opowiadała o zainteresowaniach, umiejętnościach, swoich mocnych i słabych stronach. Poprzez rozmowę, konsultacje i ćwiczenia w formie ankiet uczestnicy zajęć poznawali bliżej siebie. Dużym zainteresowaniem wśród uczniów klas maturalnych cieszył się test Kwestionariusz Zainteresowań Zawodowych (KZZ), który pomógł w poznaniu siebie i otrzymaniu informacji o swoim potencjale zawodowym. Z pomocą testu KZZ doradca zawodowy mógł doradzić wybór zawodu adekwatny do zainteresowań i preferencji zawodowych, jak również uchronić przed podjęciem nietrafnych decyzji zawodowych, pomóc w wyborze właściwej szkoły czy studiów, przekazać ważne informacje i wskazówki dotyczące kariery zawodowej. Uczniowie wcześniej nie zastanawiali się, jak ważną rolę w podejmowaniu decyzji zawodowych pełni informacja i wiedza o samym sobie, także o swoich zainteresowaniach.

Poradnictwo zawodowe w szkole to szerokie pole do pracy z młodymi ludźmi m.in. w zakresie odkrywania potencjału zawodowego, kształtowania postaw przedsiębiorczych, komunikacji, radzenia sobie ze stresem, budowania własnej wartości. Sytuacja młodych ludzi na rynku pracy nie jest łatwa, wymaga się od nich umiejętności zawodowych, ale też zachowań, które kształtują się jednak poprzez doświadczenie, umiejętności zarówno krótkoterminowego, jak i długoterminowego planowania. Doradcy zawodowi, znający problematykę rynku pracy, metody pracy, narzędzia, np. testy, pomagają młodym ludziom w planowaniu dalszego rozwoju zawodowego. Młodzież, która stoi przed wyborem ścieżki edukacyjno-zawodowej, szukania swojego miejsca pracy, szczególnie na tym etapie, potrzebuje pomocy specjalisty. Ważny jest kierunek edukacji, ale też profesjonalne przygotowanie dokumentów aplikacyjnych i umiejętność rozmowy kwalifikacyjnej. Spotkania z doradcą zwiększają szanse na podejmowanie trafnych decyzji zawodowych i sprostania wymaganiom pracodawców.

Fot. Anna Szczubełek

Nasze materiały informacyjne to promocja i zachęta do korzystania z usług CliPKZ

Warsztaty z Mazowieckim Ośrodkiem Wsparcia Ekonomii Społecznej w Ostrołęce

Pracownicy ostrołęckiej filii Wojewódzkiego Urzędu Pracy wzięli udział w spotkaniu warsztatowym dla przedstawicieli instytucji i podmiotów zajmujących się pomocą społeczną, rynkiem pracy i integracją. Głównym tematem spotkania, które 27 kwietnia br. w Urzędzie Miasta prowadził Mazowiecki Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej (MOWES), były problemy lokalnej społeczności zagrożonej wykluczeniem społecznym. W trakcie dyskusji wskazywano, że w wielu przypadkach brakuje rozwiązań systemowych, które umożliwiłyby integrację i aktywizację osób bezdomnych, niepełnosprawnych czy bezrobotnych. Problemem jest także brak chęci do podjęcia działań przez te osoby. Brakuje im motywacji, a praca przestaje być źródłem satysfakcji. Dyskutowano o tym, jak zmienić ten stan rzeczy i jakie działania można podjąć, by osiągnąć cele.

Jakub Kamiński i Łukasz Wachowski z MOWES przedstawili także propozycje działań zmierzające do większego zaangażowania podmiotów ekonomii społecznej, czyli np. spółdzielni socjalnych czy Klubów Integracji Społecznej. W spotkaniu wzięli udział pracownicy Powiatowego i Wojewódzkiego Urzędu Pracy, Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie. Polskiego Czerwonego Krzyża, Centrum Edukacji i Pracy, Warsztatu Terapii Zajęciowej „Motylki", Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, przedstawiciele Stowarzyszenia „Jaskółka" działającego przy Domu Pomocy Społecznej i pracownicy Urzędu Miasta w Ostrołęce.

Tekst i zdjęcie: ***Tomasz Lendo***

DORADZTWO ZAWODOWE! A KOMU TO POTRZEBNE?

Aby przekonać sceptyków najlepiej pokazać konkretne pozytywne przykłady

PAWEŁ LEWCZUK

Temat konferencji przyciągnął ponad sto osób – przedstawicieli szkół podstawowych i średnich

Uświadamiać, promować i zachęcać – takie cele przyświecały pomysłodawcom konferencji „Dobre praktyki w doradztwie zawodowym", która odbyła się w siedzibie Mazowieckiego Samorządowego Centrum Doskonalenia Nauczycieli (MSCDN) Wydział w Siedlcach. Organizatorami przedsięwzięcia byli: Mazowiecka Wojewódzka Komenda OHP, Mazowieckie Samorządowe Centrum Doskonalenia Nauczycieli Wydział w Siedlcach, siedlecka filia Wojewódzkiego Urzędu Pracy oraz Kuratorium Oświaty w Warszawie delegatura w Siedlcach.

Nic tak nie przekonuje niedowiarków jak pokazanie konkretnych pozytywnych przykładów. Wydawało by się, że do konieczności planowania kariery zawodowej od najmłodszych lat nikogo nie trzeba przekonywać. Rzeczywistość okazuje się inna. Nadal nie wszyscy wiedzą, czym zajmują się doradcy zawodowi oraz jak ważna jest ich praca.

Temat konferencji okazał się na tyle ciekawy, że przyciągnął ponad sto osób – w tym dyrektorów oraz przedstawicieli szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych z Mazowsza oraz innych instytucji, którym szczególnie zależy na promocji doradztwa zawodowego.

Spotkanie otworzyła Grażyna Lech, konsultant MSCDN Wydział w Siedlcach, następnie głos zabrał Adam Skup, dyrektor delegatury Mazowieckiego Kuratorium Oświaty w Siedlcach, który podziękował organizatorom za podjęcie bardzo dobrej inicjatywy.

Beata Sikorzak, przedstawicielka Mazowieckiej Wojewódzkiej Komendy OHP, omówiła podstawowe zadania realizowane przez poszczególne jednostki OHP w zakresie szkolenia oraz edukacji i wychowania młodzieży ze szczególnym uwzględnieniem roli doradztwa zawodowego.

Przedstawicielka Hufca Pracy 7-7 w Siedlcach omówiła rolę hufców w kształceniu i wychowaniu młodzieży. Natomiast Edyta Ślubowska, dyrektor Centrum Edukacji i Pracy Młodzieży w Siedlcach, przedstawiła usługi świadczone przez tę instytucję.

Kolejna część spotkania poświęcona była roli Wojewódzkiego Urzędu Pracy w zakresie doradztwa zawodowego. Piotr Karaś, dyrektor siedleckiej filii WUP, zwrócił szczególną uwagę na specyfikę i wyzwania, jakie stawia obecna sytuacja na lokalnym rynku pracy. Historycznie niskie bezrobocie na poziomie 6,6 proc. w kraju i 6,5 proc. w Siedlcach determinuje jeszcze większą potrzebę racjonalnego i trafnego planowania kariery. WUP stara się temu zadaniu sprostać stale uaktualniając swoją ofertę. Doradcy zawodowi z Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej, poprzez informacje i poradnictwo zawodowe zarówno indywidualne, jak i grupowe, pomagają w aktywnym planowaniu rozwoju zawodowego. Dyrektor zachęcał do korzystania z oferty urzędu zarówno klientów indywidualnych, jak i grupy zorganizowane. Podkreślił również konieczność współdziałania jednostek, które w zakres swego działania mają wpisane doradztwo zawodowe.

Paweł Lewczuk, doradca zawodowy z CliPKZ w Siedlcach, przybliżył narzędzia pracy doradcy zawodowego. Omówił testy diagnostyczne: Kwestionariusz Zainteresowań Zawodowych (KZZ) i Narzędzie do Badania Kompetencji (NBK) oraz przedstawił stosowane w procesie doradczym formy, metody i techniki pracy stosowane w kontakcie z klientem (rozmowa doradcza, zajęcia grupowe). Podkreślił, że najważniejszym i najcenniejszym narzędziem jest możliwość dyskutowania i czerpania wiedzy od innych doradców. Współpraca i możliwość dzielenia się własnymi doświadczeniami stanowi bowiem wartość samą w sobie.

Maria Jakimiuk, psycholog i psychoterapeuta, pokazała jak wielki wpływ na decyzje ucznia ma środowisko, a zwłaszcza rodzice. Podała przykłady niezrozumienia idei poradnictwa zawodowego: „Doradztwo zawodowe! A komu to potrzebne" lub „Doradca zawodowy namawia tylko do szkół zawodowych". Z tak skrajnymi opiniami Maria Jakimiuk spotkała się w trakcie swojej pracy. Dlatego podkreślała, że należy edukować nie tylko uczniów, ale i ich rodziców.

Grażyna Lech, konsultant MSCDN Wydział w Siedlcach, omówiła zagadnienia związane z wewnątrzszkolnym systemem doradztwa zawodowego oraz Zintegrowanym Systemem Kwalifikacji.

Z kolei dobre praktyki w doradztwie zawodowym przedstawiły: Marta Myszka z Mobilnego Centrum Informacji Zawodowej w Siedlcach oraz Anita Półtorak z MCIZ w Warszawie. Marta Myszka scharakteryzowała swoją pracę z młodzieżą, jej specyfikę oraz najczęstsze problemy, z którymi się spotyka. Natomiast Anita Półtorak zaprezentowała swój autorski projekt „Rewolucje lipcowe", zrealizowany w okresie wakacyjnym, który miał na celu pomoc młodzieży w zdobyciu nowych kompetencji zawodowych istotnych podczas poszukiwania pracy.

Przedstawiciel pracodawców, Tadeusz Poletyło z firmy Drei-Pol, opowiedział o priorytetowych predyspozycjach i kompetencjach zawodowych, jakie powinien posiadać młody człowiek wchodząc na otwarty rynek pracy.

Uniwersytecka Giełda Pracy przyciągnęła rzesze studentów, którzy mieli okazję poznać oczekiwania pracodawców

JAKA PRACA PO STUDIACH?

Oferty praktyk, staży i pracy na Uniwersyteckiej Giełdzie Pracy

PAWEŁ TROJANOWSKI

A może praca jeszcze w trakcie studiów? To pytanie, które często stawiają sobie studenci. Popularność nauki niestacjonarnej, możliwość świadczenia pracy w elastycznej formie, przy jednoczesnym dużym zapotrzebowaniu na pracownika powoduje, że firmy chętnie kierują oferty pracy do coraz młodszych kandydatów, starając się dostosowywać do ich możliwości, zwłaszcza tych czasowych. Zorganizowana po raz ósmy Uniwersytecka Giełda Pracy przyciągnęła rzesze studentów, którzy mieli okazję poznać oczekiwania regionalnych i lokalnych pracodawców.

Giełda już tradycyjnie odbyła się 9 maja br. w gmachu Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach. Stoiska na targach miało 31 firm oraz instytucji rynku i otoczenia rynku pracy. Na zaproszenie organizatorów z Biura Karier UPH odpowiedzieli pracodawcy, którzy posiadali oferty praktyk, staży i pracy, pracy wakacyjnej skierowanej dla studentów studiów i stacjonarnych, i niestacjonarnych oraz instytucje zajmujące się świadczeniem usług doradczych i informacyjnych. Wśród nich nie mogło zabraknąć również siedleckiej filii Wojewódzkiego Urzędu Pracy. Doradcy zawodowi udzielali informacji m.in. na tematy związane z pracą za granicą oraz podejmowania zatrudnienia podczas studiów.

Dla odwiedzających giełdę była to okazja do zweryfikowania ich potencjału w stosunku do oczekiwań pracodawców, a także do zapoznania się z ofertą wystawców.

Ze względu na profil kształcenia na siedleckim uniwersytecie dużym zainteresowaniem cieszyły się stoiska służb mundurowych. Praca w policji, wojsku czy też straży granicznej wielu młodym ludzom pozwala wykorzystać wiedzę zdobytą na uczelni, liczą też, że to gwarancja stabilności zawodowej i dalszego rozwoju połączonego z praktycznym wykorzystywaniem umiejętności.

W targach wzięli udział przedstawiciele wszystkich powiatowych urzędów pracy z regionu siedleckiego: z Łosic, Węgrowa, Sokołowa Podlaskiego i miasta Siedlce. Po raz pierwszy swoje stoisko miał również Powiatowy Urząd Pracy z Łukowa. Pracownicy urzędów mówili o świadczonych usługach i formach wsparcia oraz o odmiennym popycie na miejsca pracy w różnych częściach subregionu. Młodzi ludzie nie zawsze mają świadomość, że aby skorzystać z pomocy w wielu przypadkach trzeba się wpierw zarejestrować jako osoba bezrobotna. To warunek niezbędny, by m.in. zostać skierowanym na staż, skorzystać z różnych bonów dla młodych czy otrzymać środki finansowe na rozpoczęcie działalności gospodarczej.

Wszyscy, którzy nie myślą jeszcze o stałym zatrudnieniu mogli skorzystać z ofert pracy tymczasowej, którą oferowały Agencje Pracy Tymczasowej.

– Zręczność, niestandardowe myślenie, kreatywność i chęć do działania, to cechy których poszukuje pracodawca, bez względu na charakter oferowanej pracy i branżę, którą reprezentuje. To od waszej aktywności zależy znalezienie tej wymarzonej pracy, a później dynamiczny rozwój osobisty – powiedział do młodych Piotr Karaś, dyrektor siedleckiej filii WUP. Zaprosił też na Jubileuszowe XV Siedleckie Targi Pracy, które w tym roku odbędą się 15 czerwca w hali sportowej Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 im. Stanisława Staszica w Siedlcach, przy ul. Ks. Popiełuszki 8.

Stoisko siedleckiej filii WUP

Kim chcę zostać? Gdzie chcę żyć i pracować w przyszłości? – na takie pytanie odpowiadali finaliści IV Konkursu Wiedzy o Parlamencie Europejskim

OPTYMISTYCZNA MŁODOŚĆ

Parlament Europejski czeka na zwycięzców IV Konkursu Wiedzy o Parlamencie Europejskim

PAWEŁ TROJANOWSKI

Wszyscy uczestnicy II etapu konkursu otrzymali pamiątkowe dyplomy i nagrody rzeczowe

Chciałbym po ukończeniu studiów, mieszkać i pracować w Siedlcach, w moim mieście – taka deklaracja z ust młodych ludzi napawa sporym optymizmem. Cieszy, że w percepcji uczniów szkół ponadgimnazjalnych pozostanie w kraju, czy powrót do kraju po studiach, nawet tych zagranicznych, są traktowane jako najlepszy wybór na przyszłość. Zwłaszcza, że w wypowiedziach padają pozytywne oceny przemian, które nastąpiły m.in. dzięki aktywnemu wdrażaniu funduszy unijnych, tak w Siedlcach, województwie mazowieckim, jak i w całym kraju.

„Kim chcę zostać? Gdzie chcę żyć i pracować w przyszłości?" – na takie pytanie odpowiadali finaliści IV Konkursu Wiedzy o Parlamencie Europejskim, współorganizowanego przez siedlecką filię WUP.

Z doskonale przygotowanych prezentacji, opracowanych w języku angielskim, członkowie komisji oceniającej finalistów II etapu Konkursu Wiedzy o Parlamencie Europejskim mogli się dowiedzieć sporo więcej o potencjale młodych osób. Z podziwem słuchali o osiągnięciach

i dokonaniach finalistów. Ukazanie bogactwa zainteresowań, podążanie drogą własnych pasji, rozwoju i aktywnego trybu życia – to sprawiło, że ocena wystąpień i prezentacji nie była łatwym zadaniem. Z zadaniem doskonale poradzili sobie wszyscy finaliści.

A zwycięzcami zostali:

- I miejsce – Hubert Jastrzębski, II Liceum Ogólnokształcące im. Św. Królowej Jadwigi w Siedlcach;
- II miejsce – Gabriela Izdebska, I Liceum Ogólnokształcące im. B. Prusa w Siedlcach;
- III miejsce – Zuzanna Sobiczewska, I Liceum Ogólnokształcące im. B. Prusa w Siedlcach;
- IV miejsce – Adrian Dybowski, Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 im. M. Kopernika w Siedlcach;
- V miejsce – Dawid Czeczelewski, I Liceum Ogólnokształcące im. B. Prusa w Siedlcach;
- VI miejsce – Jakub Mendza, I Liceum Ogólnokształcące im. B. Prusa w Siedlcach;
- VII miejsce – Jakub Krzysztof Kiełczykowski, I Liceum Ogólnokształcące im. B. Prusa w Siedlcach;
- VIII miejsce – Filip Piskorski, I Liceum Ogólnokształcące im. B. Prusa w Siedlcach.

Wszyscy uczestnicy II etapu konkursu otrzymali pamiątkowe dyplomy i nagrody rzeczowe, natomiast cała ósemka zwycięzców pod koniec czerwca pojedzie na autokarowy wyjazd studyjny do Parlamentu Europejskiego w Brukseli na zaproszenie Julii Pitery, poseł do Parlamentu Europejskiego.

II etap konkursu odbył się w kwietniu w siedzibie siedleckich urzędów pracy. IV Konkurs Wiedzy o Parlamencie Europejskim został zorganizowany w roku szkolnym 2017-2018 przez: Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Siedlcach, siedlecką filię Wojewódzkiego Urzędu Pracy oraz Biuro Poselskie Julii Pitery Posłanki do Parlamentu Europejskiego. ♦

Młodzi ludzie przygotowali prezentacje w języku angielskim

Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy i gadżety

W nagrodę Bruksela

III Międzywydziałowe Igrzyska Kariery

ANNA JASIŃSKA

Determinacja drużyn, emocjonujące rozgrywki, intrygujące pytania, które miały zweryfikować, w jakim stopniu studenci znają tematykę polskiego i europejskiego rynku pracy – tego mogli doświadczyć uczestnicy trzeciej już edycji Międzywydziałowych Igrzysk Kariery, współorganizowanych przez siedlecką filię Wojewódzkiego Urzędu Pracy.

Pomysłodawcami i głównymi organizatorami wydarzenia, które odbyło się w kwietniu br. w auli Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego (UPH) byli pracownicy Biura Karier UPH. Zmagania studentów oceniało jury w składzie: Paweł Lewczuk oraz Zbigniew Czarnocki, pracownicy siedleckiej filii WUP oraz Magdalena Waldzińska z PUP w Siedlcach.

Konkurs ma zaktywizować studentów do pracy zespołowej oraz zachęcić do twórczego myślenia i rozwijania zainteresowań. Udział w nim biorą czteroosobowe drużyny reprezentujące wydziały UPH: Humanistyczny, Przyrodniczy, Nauk Ekonomicznych i Prawnych oraz Nauk Ścisłych. Rywalizacja składała się z trzech etapów. W I etapie zespoły odpowiadały na pytania zamknięte, etap II – półfinał, kiedy drużyny nominowały się wzajemnie do odpowiedzi, a w finale na pytania otwarte odpowiadał reprezentant drużyny.

Do III etapu zakwalifikowały się drużyny Wydziału Humanistycznego oraz Nauk Ekonomicznych i Prawnych. Po emocjonującej rywalizacji w finale tegorocznych Międzywydziałowych Igrzysk Kariery mistrzem i zdobywcą statuetki został zespół reprezentujący Wydział Nauk Ekonomicznych i Prawnych, w składzie: Klaudia Pniewska, Dorota Kobojek, Przemysław Sergiej, Damian Pawlak.

Dla wszystkich uczestników WUP przygotował drobne gadżety oraz materiały i broszury informacyjne. Uczestnicy otrzymali też pamiątkowe dyplomy. Zwycięska drużyna pojedzie na wyjazd studyjny do Parlamentu Europejskiego w Brukseli na zaproszenie europosłanki Julii Pitery. ♦

Rywalizację wygrał zespół Wydziału Nauk Ekonomicznych i Prawnych

Podczas dyskusji uczestnicy zwracali uwagę na przyczyny, które nie pozwalają w pełni wykorzystać potencjału subregionu w sferze budowy społeczeństwa obywatelskiego

W SKANSENIE O ROZWOJU

Ekonomia społeczna w Grodzisku

ANDRZEJ DŁUGOŁĘCKI

Na zaproszenie Mazowieckiego Ośrodka Wsparcia Ekonomii Społecznej pracownicy Zespołu ds. Regionalnej Polityki Rynku Pracy i EFS ciechanowskiej filii Wojewódzkiego Urzędu Pracy wzięli udział w spotkaniu animacyjnym „Drogi, bezdroża i drogowskazy ekonomii społecznej w powiecie ciechanowskim".

Spotkanie odbyło się w kwietniu br. w malowniczo położonym obiekcie Grodzisko w Grudusku. Ta rekonstrukcja średniowiecznej osady została wybudowana na dawnym grodzisku przez Gminę Grudusk przy dofinansowaniu ze środków Unii Europejskiej. Inwestycja nawiązuje do tradycji historycznych Gruduska i obrazuje życie wioski słowiańskiej z tamtego okresu. Na przełomie I i II wieku naszej ery miejscowość leżała na szlaku handlowym prowadzącym z południa i wschodu na północ i była odnogą słynnego szlaku bursztynowego. W ramach unijnego projektu powstał obiekt, w skład którego wchodzą m.in. drewniana palisada obronna z bramą i podestem, Chata Ścibory (muzeum), Chata Snycerza, Chata Kowala, Dom Duży oraz drewniane rzeźby dwóch wojów usytuowane przed bramą główną. Skansen przypomina osadę podgrodową z okresu wczesnego średniowiecza.

Obiektem zarządza Spółdzielnia Socjalna, która powstała w ramach projektu zrealizowanego przez Ośrodek Wspierania Ekonomii Społecznej. Oprócz prowadzenia samego skansenu spółdzielnia zajmuje się między innymi organizacją imprez plenerowych, wycieczek, spotkań integracyjnych, lekcji historii, pokazów garncarskich, kowalstwa oraz pracami porządkowymi i małą gastronomią.

W spotkaniu, oprócz przedstawiciela gospodarzy, czyli miejscowej Spółdzielni Socjalnej Grodzisko oraz naszych pracowników i animatora ze strony organizatorów, wzięli udział przedstawiciele samorządu gminy Grudusk oraz organizacji pozarządowych, w tym Lokalnej Grupy Działania. Przewodnim mottem animacji było zdiagnozowanie barier hamujących rozwój ekonomii społecznej w subregionie ciechanowskim oraz wypracowanie wniosków dotyczących wspólnych partnerskich działań na rzecz przeciwdziałania tym niepożądanym zjawiskom. Główny zarzut dotyczył zbyt zbiurokratyzowanego systemu w zakresie ubiegania się o dotacje unijne.

W wielowątkowej dyskusji zwrócono uwagę na inne przyczyny, które nie pozwalają w pełni wykorzystać potencjału subregionu w sferze budowy społeczeństwa obywatelskiego. W ocenie panelistów niepokojąca jest znikoma aktywność mieszkańców obszarów wiejskich i małych miast w kwestii wywierania wpływu na wybór przedsięwzięć istotnych dla rozwoju lokalnego. Przyczyn takiego stanu należy upatrywać, między innymi, w braku silnych liderów, którzy inspirowaliby społeczeństwo do działania, w ograniczonych kompetencjach samych aktywistów oraz słabym wsparciu gmin dla działań społecznych. W efekcie mamy do czynienia z trudnym klimatem dla rozwoju ekonomii społecznej. Jednocześnie rozwój przedsiębiorczości w mniejszych ośrodkach hamują ograniczone środki finansowe na ten cel oraz brak środków będących w dyspozycji WUP, co miało miejsce w poprzednim okresie programowania, także dla osób, które nie są zarejestrowane jako bezrobotne oraz brak lokalnego funduszu pożyczkowego i poręczeniowego.

Uczestnicy zgodnie uznali warsztaty za pożyteczne i postulowali, aby podobne spotkania partnerskie organizować cyklicznie na terenie innych powiatów subregionu ciechanowskiego. Ustalono jednocześnie, że po konsultacjach z władzami samorządowymi powiatu miejscem kolejnych warsztatów we wrześniu mógłby być Żuromin. ♦

Z POMOCĄ PRACODAWCOM

Zatrudnienie pracowników zza wschodniej granicy wymaga wielu formalności

MAŁGORZATA GASIUK, PUP W ŁOSICACH

Z początkiem 2018 roku zmieniły się, i to dość znacznie, przepisy dotyczące zatrudniania cudzoziemców z państw spoza UE/EOG na terytorium RP. Najwięcej zmian w przepisach imigracyjnych dotyczy procedury powierzania pracy cudzoziemcom z niektórych państw na podstawie oświadczeń. Teraz mamy procedurę dwuetapową. Zmieniła się nazwa dokumentu, który składa pracodawca decydujący się na zatrudnienie cudzoziemców. Po złożeniu „oświadczenia o powierzeniu wykonywania pracy cudzoziemcowi" w powiatowym urzędzie pracy i uzyskaniu wpisu do ewidencji oświadczeń, musi on zawiadomić urząd o rozpoczęciu pracy przez cudzoziemca – najpóźniej w dniu, w którym zaczyna pracę. Ponadto musi dołączyć kilka dokumentów i wnieść opłatę w wysokości 30 zł. Przed ostatnią nowelizacją przepisów oświadczenie można było uzyskać dla wszystkich zawodów wykonywanych we wszystkich sektorach gospodarki. Obecnie nie ma możliwości rejestracji oświadczeń dla prac sezonowych w rozumieniu przepisów dotyczących zezwoleń na pracę sezonową. Dla takich prac pracodawca musi uzyskać zezwolenie na pracę sezonową i nie może zastąpić go uzyskaniem wpisu oświadczenia o powierzeniu wykonywania pracy do ewidencji oświadczeń. Inne zmiany dotyczą m.in. testu rynku pracy, czasu rozpatrywania wniosku, odwołania od negatywnej decyzji PUP i pracy po wygaśnięciu oświadczenia.

Na koniec marca br. bezrobocie w powiecie łosickim wynosiło 993 osoby, a stopa bezrobocia – 6,3 proc. Ostatni raz tak dobry wynik został zanotowany w 1990 roku.

Dostrzegając obawy i trudności przedsiębiorców i firm korzystających z cudzoziemskiej siły roboczej, PUP w Łosicach w ramach „Partnerstwa Lokalnego na rzecz aktywizacji łosickiego rynku pracy" zorganizował 13 kwietnia br. spotkanie poświęcone zmianom w warunkach dostępu do polskiego rynku pracy dla cudzoziemców.

Problem braku rąk do pracy w powiecie najbardziej odczuwa branża pieczarkarska – kluczowa dla rozwoju powiatu. Niedobór chętnych do pracy mają też firmy transportowe i budowlane oraz inne działy produkcji specjalnej. Deficyt pracowników daje się we znaki też w rolnictwie, zwłaszcza latem. A rotacja pracowników z Ukrainy jest duża, bo znacząca większość przybywa do nas tylko na sześć miesięcy.

Podczas spotkania Aleksandra Walo, reprezentująca siedlecką Delegaturę Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego, omówiła zasady zatrudniania cudzoziemców w ramach zezwoleń na pracę. O uproszczonej procedurze dostępu do rynku pracy przez obywateli Ukrainy, Armenii, Białorusi, Gruzji, Mołdawii i Rosji, procedurach zatrudniania cudzoziemców w oparciu o zezwolenia na pracę sezonową i oświadczenia o powierzeniu wykonywania pracy cudzoziemcowi mówiła Joanna Piłka z WUP. Funkcjonariusz placówki Straży Granicznej w Białej Podlaskiej Kamil Zdunek przedstawił warunki wjazdu i pobytu cudzoziemców na terytorium RP, wyjaśnił sposób wyliczania terminów pobytu krótkoterminowego oraz zasady oznakowania dokumentów podróży. Kwestie legalności zatrudnienia cudzoziemców przedstawili Rafał Pasik i Przemysław Worek z Okręgowego Inspektoratu Pracy w Warszawie. Na temat ubezpieczeń społecznych cudzoziemców zatrudnionych w Polsce mówił Marek Paczuski, dyrektor siedleckiego Oddziału ZUS.

W ostatnim okresie pojawiło się zamieszanie z umowami cudzoziemców. O tym, z jakim rodzajem umowy mamy do czynienia, nie decyduje jej nazwa, ale warunki, treść, a także okoliczności wykonywania pracy. Ustalenie charakteru umowy łączącej pracownika – cudzoziemca z pracodawcą ma duże znaczenie, jeśli chodzi o sprawy podatkowe i obowiązek ubezpieczeń społecznych. Od tego, jak zakwalifikujemy daną umowę o świadczenie pracy, zależy to, gdzie cudzoziemiec zapłaci podatek.

Danuta Borkowska, dyrektor PUP w Łosicach, przyznała, że spraw i wątpliwości dotyczących zatrudnienia cudzoziemców przybywa, ale urząd stara się je rozwiązywać na bieżąco i obecnie nie ma żadnych opóźnień w realizacji złożonych wniosków i oświadczeń. Zwróciła się też z prośbą do przedsiębiorców o korzystanie w większym zakresie z drogi elektronicznej, co nieco usprawniłoby proces zatrudniania cudzoziemców.

W spotkaniu, które odbyło się w Transgranicznym Centrum Dialogu Kultur w Łosicach wzięło udział ok. 90 osób, m.in. przedstawiciele regionalnych i lokalnych instytucji rządowych i samorządowych, partnerzy rynku pracy działający na rzecz lokalnego rynku pracy w ramach umowy „Partnerstwa Lokalnego na rzecz aktywizacji łosickiego rynku pracy" oraz pracodawcy i producenci rolni z powiatu łosickiego.

Dalsza część spotkania dotyczyła projektów społeczno-gospodarczych wypracowanych przez uczestników podczas forów w ramach partnerstwa lokalnego na rzecz ożywienia społeczno-gospodarczego i aktywizacji łosickiego rynku pracy. Liderzy grup projektowych przedstawili działania podjęte na rzecz realizacji tych projektów. ♦

Dyrektor Danuta Borkowska zachęcała do konsultacji z przedstawicielami instytucji odpowiadających za zatrudnianie cudzoziemców

STOPA BEZROBOCIA
STAN W KOŃCU KWIETNIA 2018 ROKU

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU

WOJEWÓDZKI URZĄD PRACY W WARSZAWIE

ul. Młynarska 16, 01-205 Warszawa
22 578 44 00
wup@wup.mazowsze.pl

ul. Erazma Ciołka 10a, 01-402 Warszawa
22 532 22 00

Tomasz Sieradz
dyrektor WUP w Warszawie
22 578 44 90

Aleksander Kornatowski
wicedyrektor ds. Usług Rynku Pracy
22 578 44 97

Emilia Jędrej
wicedyrektor ds. Funduszy Europejskich
22 578 44 95

FILIE:

w Ciechanowie
ul. Wodna 1, 06-400 Ciechanów
23 673 07 30, 23 673 07 31
ciechanow@wup.mazowsze.pl

w Ostrołęce
ul. Poznańska 17, 07-400 Ostrołęka
29 760 30 70, 29 760 40 15
ostroleka@wup.mazowsze.pl

w Płocku
ul. Kolegialna 19, 09-402 Płock
24 264 03 75, 24 264 03 76
plock@wup.mazowsze.pl

w Radomiu
ul. Mokra 2, 26-600 Radom
48 368 97 00
radom@wup.mazowsze.pl

w Siedlcach
ul. Pułaskiego 19/21, 08-110 Siedlce
25 632 73 21
siedlce@wup.mazowsze.pl

wupwarszawa.praca.gov.pl